

Ambasadorowie 4 mocarstw osiągnęli porozumienie w sprawie Austrii

WIEDŃ. 12 bm. w godzinach popołudniowych ambasadorowie czterech mocarstw obradujący w Wiedniu nad sprawą traktatu państwowego z Austrią opublikowali następujący komunikat:

Konferencja ambasadorów ZSRR, Zjednoczonego Królestwa, W. Brytanii, USA i Francji z udziałem przedstawicieli Austrii zakończyła pomyślnie swe prace przygotowawcze nad traktatem państwowym.

przewidującym odbudowę Austrii niepodległej i demokratycznej. Osiągnięto całkowitą jednomyślną zgodę do wszystkich artykułów traktatu.

Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, Zjednoczonego Królestwa, W. Brytanii, USA i Francji z udziałem przedstawicieli Austrii spotkali się w Wiedniu w końcu bieżącego tygodnia dla przystudowania i podpisania traktatu państwowego z Austrią.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 114 (1564) B

Warszawa, sobota 14, maja 1955 r.

Cena 20 gr

Drugi dzień obrad Konferencji Warszawskiej

Dnia 12 maja odbyło się trzecie posiedzenie Warszawskiej Konferencji państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Przewodniczył szef delegacji węgierskiej, Przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Andras Hegedüs.

Na posiedzeniu złożył oświadczenia: szef delegacji albańskiej, Przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii, Mehmet Shehu, szef delegacji rumuńskiej, Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej Gheorghe Gheorghiu-Dej oraz szef delegacji bułgarskiej, Przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Wylko Czerwenkow.

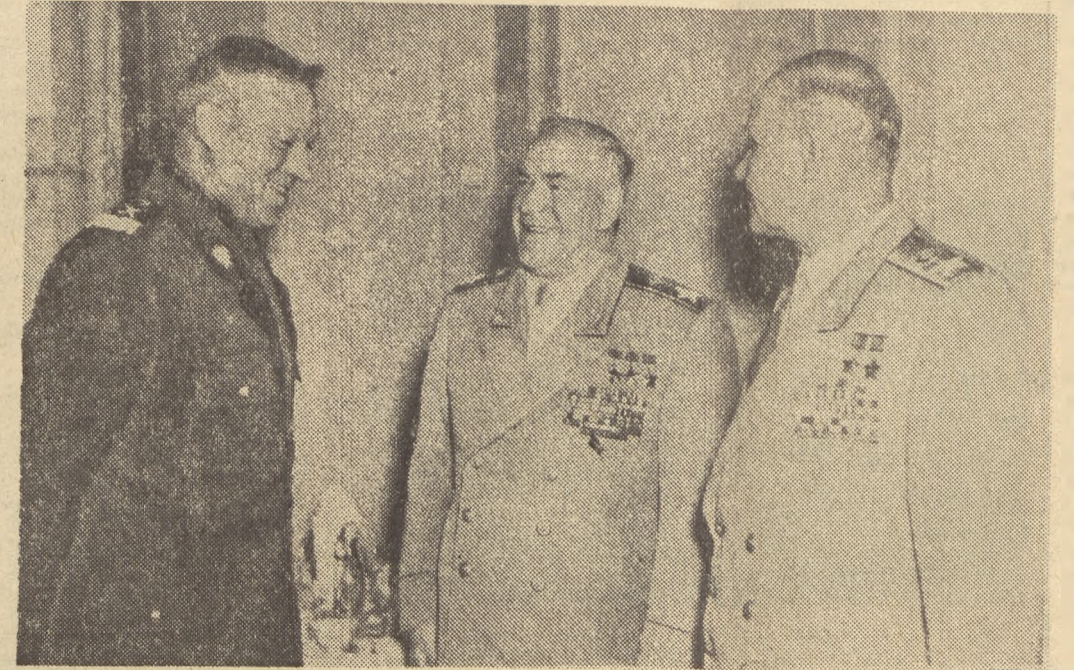
Na Konferencji złożył oświadczenie obserwator z ramienia Chińskiej Republiki Ludowej.

wicepremier Rady Państwowej i Minister Obrony Narodowej Chińskiej Republiki Ludowej Peng Teh-hual.

12 maja odbyło się również niejawnie posiedzenie Konferencji, na którym wysłuchano oświadczenia generała armii A. I. Antonowa w sprawach związanych z utworzeniem zjednoczonych sił zbrojnych.

Po przerwie obładowej odbyły się posiedzenia powołanych przez Konferencję komisji.

Następne posiedzenie odbędzie się 13 maja.



Na zdjęciu: podczas przerwy w obradach (od prawej): Marszałek Związku Radzieckiego I. Koniow, Marszałek Związku Radzieckiego G. Żukow i Marszałek Polski K. Rokossowski.

Foto: CAF

Godna odpowiedź imperialistom

Ludzie pracy o Konferencji Warszawskiej

Konferencja państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, której obrady toczą się w stolicy Polski Ludowej — jest dziś głównym przedmiotem zainteresowania w całym naszym kraju. Zawsza napływają meldunki świadczące, że cel Konferencji — dalsze umocnienie sił pokoju — leży na sercu każdemu Polakowi. Świadczą o tym m. in. wypowiedzi na licznych zebraniach i masow-

Mieszkańcy stolicy, którzy całym sercem witali przed dwoma dniami przybywających do ich miasta najwybitniejszych mężów stanu Związku Radzieckiego i innych bratnich narodów, dziś z ogromnym zainteresowaniem i ufnością śledzą przebieg obrad.

Rojna i gwarma jest podczas tych wielkich, historycznych dni stolicy. Warszawianie gromadzą się przed gmachem Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu, przed którym na strzelistych masztach powiewają flagi 9 państw uczestniczących w Konferencji. Tłumnie jest również na ulicach, którym najciśniej przejeżdżają samochody wiozące delegatów. O obywateli zainteresowanych Konferencją świadczy również fakt, że wszystkie dzienniki stołeczne, przynoszące wiadomości z obrad są dokładnie rozchwytywane już w kilka minut po przywiezieniu ich do kiosków.

Liczne warszawskie zakłady pracy, pragnąc udostępnić swym załogom jak najszyciej wiadomości z Konferencji, transmitują przez lokalne radiowęzły komunikaty i komentarze z obrad.

Mocno, z wiarą w potęgę obozu pokoju wyrażali swe poparcie dla Konferencji Warszawskiej wótknierz Zakładów im. Dzierżyńskiego w Łodzi.

— Adenauer i jego amerykańscy opiekunowie mają o nowym „Drang nach Osten” — mówił na zebraniu załogi pałac Antoni Agaciak — ale te marzenia i rzeczywistość to dwie przeciwności, bo przecież przedkios zakusom imperializmu wyrwał potężny mur. Związek Radziecki i inne kraje broniące pokoju wiele razy przypominały o tym amatorom wojny, ale udują oni głuchych.

Konferencja Warszawska — stwierdza inny z mówców, wykończając Tadeusz Strzelecki — jest słuszną odpowiedzią na uchwalenie remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Taką odpowiedź leży w naszym najgłębszym interesie — ochrona nasze zdobycze, nasza wolność i niepodległość.

Na zebraniu działaczy komitetów Frontu Narodowego w Gdyni wielu mówców podkreślało doniosłość cel obrad. Nauczyciel Franciszek Gąlas oświadczył: — Rozmawiam często z młodzieżą w szkole, z sąsiadami i znajomymi. Niejednokrotnie w dyskusji wskazywałem, jak ważna jest ścisła współpraca państw stojących na straży pokoju. Dalsze zacieśnienie tej współpracy będzie mocno odpowiedziałą dla kol agresywnych.

Artystyczne Zespoły Studentów przygotowały się do V Międzynarodowego Festiwalu Młodzi i Przyjaźni. Na zdjęciu: Fragment występu Zespołu Pieśni i Tańca Akademii Młodej w Łodzi. Zespół ten został wyróżniony podczas eliminacji centralnych w Łodzi.

Foto: CAF

Delegacja PAN wyjechała do Berlina

Na zaproszenie Uniwersytetu im. Humbolda w Berlinie wyjechała do NRD delegacja Polskiej Akademii Nauk. W skład delegacji wchodzi: dr Franciszek Krzyżak — profesor SGGW w Warszawie, dr Leon Mroczkiewicz — dziekan i profesor Wydziału Leśnego Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu oraz mgr inż. Juliusz Stachy.

Delegacja PAN weźmie udział w sesji naukowej, organizowanej z okazji 125-lecia istnienia Wydziału Leśnictwa Uniwersytetu im. Humbolda. Ponadto uczeni polscy zapoznają się w NRD z ośrodkami badań naukowych w dziedzinie leśnictwa.

Gdzieś przed miesiacem wyczytałem w jednej z amerykańskich gazet, że ci, którzy mają zaufanie we własne siły nie potrzebują krzyżów. Była to przejrzysta aluzja do jednego z krzykliwych wystąpień Dulles. Przypomniałem sobie dziś to zdanie, rozmyślając nad treścią przemówień przedstawicieli Albanii, Rumunii, Bułgarii i Chin Ludowych, którzy zabierali głos w drugim dniu obrad Konferencji Warszawskiej. Spokój i stanowczość, opanowanie i czujność — oto jak można w kilku słowach oddać istotę tych oświadczeń.

Pracę bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej rozpoczęły się imperialistyczne prowokacje. Przypomnieli o nich wczoraj mówcy. Stany Zjednoczone nie przestają mieć na Dalekim Wschodzie, traktując Koreę, Taiwan i Indochiny jako bazy wypadowe przeciwko Ludowym Chinom. W sąsiedztwie bałkańskich państw demokracji ludowej USA organizują prowokacyjne manewry wojskowe, usiłując zmusić uzależnione od nich państwa tej strefy do wystąpienia przeciwko krajom pokoju. Premier Bułgarii, tow. Czerwenkow wspomni o zacieklej antybułgarskiej propagandzie prowadzonej przez Waszyngton i jego sojuszników; premier Rumunii tow. Gheorghiu Dej — o dywersyjnej działalności faszystów rumuńskich, którzy znaleźli na Zachodzie czulą opiekę.

I jeżeli przy tym wszystkim gen. Peng Teh-hual potwierdził gotowość Chin do rozwiązania wszelkich zadrzań (w tym i napiecia w rejonie Taiwanu) na drodze rokowań, jeżeli tow. Czerwenkow i tow. Gheorghiu Dej wyrażali chęć dalszej poprawy stosunków z Grecją, a także z Turcją — to czy nie podkreśla to dobrej woli państw obozu pokoju?

Nie zapominajmy jednak, że uzbrojenie niemieckich oświadczeń może nasilić jeszcze bardziej prowokacyjne wypadki kierowane przez USA; po skumanym z Pentagonem hitlerowskich generałach można się spodziewać najgorszego. O potrzebie nieustannej czujności mówił minister Peng Teh-hual, słynny dowódca ochotników chińskich w Korei, którzy dotarli do niej w znak agresora. Dlatego w jego ustach szczególną wagę nabierało zapewnienie, sformułowane twarde i dobitnie — po żołniersku:

„Jeżeli agresorzy imperialistyczni rozpętają wojnę przeciwko milijonarny pokój krajom Europy, wówczas nasz Rząd i nasz 600-milionowy bohaterki naród wspólnie z rządami i narodami bratnich krajów będzie walczył przeciwko agresji aż do ostatecznego zwycięstwa”.

Tak, nasi chińscy przyjaciele wiedzą dobrze, że pokój jest niepodzielny, że nie można oddzielać bezpieczeństwa Azji od bezpieczeństwa Europy. Wielkie mocarstwo Chiny Ludowe jest z nami — oto jeden z przejawów olbrzymich i nieodwracalnych zmian, jakie zaszły w ciągu ostatnich dziesięcioleci na naszym globie.

W centralnej Europie i na Dalekim Wschodzie, na bezkresnych obszarach Azji i na Białym Morzu siły zbrojne nalożyły militarystom kaftan bezpieczeństwa. Ukłęk państw europejskich i wspólne dowództwo sił zbrojnych, o którym mówił wczoraj generał Antonow — będą gwarancją jeszcze bliższego zespolenia tych sił. Zdanie to podzielił kierownicy wszystkich delegacji rządowych, biorących udział w warszawskiej konferencji. Tak więc, coraz bardziej kruszą się bezpodstawne rachuby Zachodu

na efekty polityki „z pozycji siły”. Krach tego szantażu przynajmniej nie miało nawet proamerykański dziennik włoski „Il Messaggero”. Konferencja warszawska stanowi w rzeczywistości odpowiedź na zachodnią koncepcję nawiazania rokowań z ZSRR z pozycji siły.”

Prasa zachodnia poświęca niemało miejsca konferencji. Wiele pism burżuazyjnych usiłuje jednak wypić się takim kosztem, stwierdzając jak np. zachodnio-niemiecki „Der Telegraf”, że „w rzeczywistości postawienia warszawskie nie zmieniają sytuacji”. Tym niefrasobliwym lamaistom przeciwstawiają się jednak bardziej rozsądni komentatorzy Zachodu. Paryski „Combat” pisze wręcz: „Wbrew tym, którzy zaprzeczają oczywistym faktom... spotkanie warszawskie jest aktem historycznym, pociągającym za sobą poważne następstwa. Na skutek

kroków mocarstw zachodnich wybuchło oburzenie i skoncentrowana została energia mas...”

Fakt, że doniosłość Warszawskiej Konferencji dociera do atlantyckich polityków przebiega też z wypowiedzi francuskiego ministra spraw zagranicznych Pinay'a. Na ostatniej konferencji prasowej uskarżał się on na „zacieśnienie wojskowej organizacji krajów za żelazną kurtyną i nacisk położony ponownie przez ZSRR na rozwój ciężkiego przemysłu”. Nie dziwnym się, że to nie w smak tym, którzy chętnieby wdzierać bezbronnym. Daresz nadzieje... Tym bardziej, że rośnie nasz moralny prestiż, w oczach narodów, które potrafią właściwie ocenić zbliżające się — z inicjatywą rządu ZSRR — rozwiązanie sprawy Austrii i radzieckie propozycje w kwestii rozbrojenia, poparte jednogłośnie na wczorajszym posiedzeniu Warszawskiej Konferencji.

Konferencja w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie trwa. Który patriota polski nie jest dumny z „go, że odbywa się ona w Warszawie”? Tym bardziej, że nie jest to wcale przypadkiem.

I na Zachodzie zaczynają coraz jaśniej zdawać sobie sprawę z tego, że uległo zasadnicze zmianie miejsce Polski w świecie. „Fakt wybrania Warszawy jako miejsca konferencji i uroczystości wprowadzenia w życie traktatów stanowiących przeciwstawienie... układów paryskich nie jest dziełem przypadku — pisze wspomniany już wyżej „Combat”. — Nie czekając na rezultaty nowego planu 6-letniego Polska podniósł, a w pewnych dziedzinach podniosła nawet czterokrotnie poziom swej produkcji w porównaniu z okresem przedwojennym. Produkcja gospodarcza Polski przekracza już produkcję Włoch”. W zakończeniu dziennik wskazuje na wynikający z tego „bardzo szybka ewolucja i zdumiewający rozwój armii polskiej”. Czy ta opinia burżuazyjnej prasy nie jest mimowolnym przyznaniem słuszności drogi, jaką obrałmy?

Do miła symbolu urasta fakt, że śledzą tak doniosłej konferencji jest stolica naszej Ojczyzny: Warszawa — miasto pokoju, Warszawa — miasto nieujarzmione.

M. BEREZOWSKI

VIII WYŚCIG POKOJU

Vesely o pół koła wyprzedza Królaka na mecie IX etapu

Drużyna polska awansuje na czwarte miejsce

(Telefonem od naszego specjalnego wystannika)

COTTBUS, 12 V. — Ostatni etap na terenie NRD z Berlina do Cottbus, długość 128 km przyniósł nasz niespodziankę. Sprawili ją tym razem kolarze rumuńscy. Trzech zawodników tego kraju przejechało do mety w pierwszej dziesiątce, zapewniając tym samym zespołowe zwycięstwo dla swych barw. Polska zajęła trzecie miejsce za drużyną CSR. Etap wygrał Vesely, który wyprzedził Królaka dokładnie o pół koła. Po 9 etapach nadal prowadzi CSR przed NRD, Bułgarią i Polską. Indywidualnie prowadził Wycięgi jest Schur. Królak awansował o 3 miejsca i znajduje się obecnie na 6 pozycji.

Przed hotelem zamieszkanym przez kolarzy panuje ruch i zgłęb. Jeszcze rzut oka na rower, sprawdzenie drobiazgów, pożegnania, uśmiechy, autografy i — start honorowy. Drużyna NRD to-

warzyszy maskotka — kudłaty piesek. W ostatniej chwili Lasak wymienia koło. To samo robią również Kubr, Hoffmann, Funda. Wszystko co się tu dzieje ma niecodzienną oprawę. Kwiaty, kwiaty i jeszcze raz kwiaty. Pełno dziewcząt i chłopców, uśmiechniętych, uradowanych. Ze choć na moment mogą się zetknąć z kolarzami. Ale kolarze już jadą na ostry start.

Droga z Berlina do Cottbus, wynosząca 126 km jest płaska. Nawierzchnia różnej jakości; na wąskich uliczkach niektórych miast trafiają się i kociołki. A pogoda? Lekko chłodno, wieje boczny lub na zmianę tylny wiatr. Takie warunki zapowiadają, że tempo dzisiejszego etapu będzie duże.

Zaraz po starcie Meister zmienia gumę. Robi to bardzo sprawnie i już gonit oddalając się grupie kolarzy. Na 20 kilometrów notujemy pierwszą „rozróbkę”. Do przodu wysuwa się 10 kolarzy wśród których jest wódz Vesely, Królak, Hoffmann, Jewsielow, Reinecke. Grupa ta narzuca z miejsca bardzo ostre tempo, dochodzące do 40 km na godzinę. Pozostajemy nieco w tyle, aby zobaczyć co robią pozostali kolarze. Widzimy Elka Grabowskiego, który nie wytrzymał tempa i pozostaje w tyle.

Tymczasem do czołówek dołączają się: Czechosłowak Krivka, Bułgar Kolew oraz 3 Rumuni: Dumitrescu, Moicanu i Zanon. Oddalili się oni wszyscy od jadących za nimi kolarzy o jakieś 3 min. Wszystko co się tu teraz dzieje pozwala przypuszczać, że dzisiejsze zwycięzca powiedzie się. Cieszymy się, że w czołówce jedzie Królak.

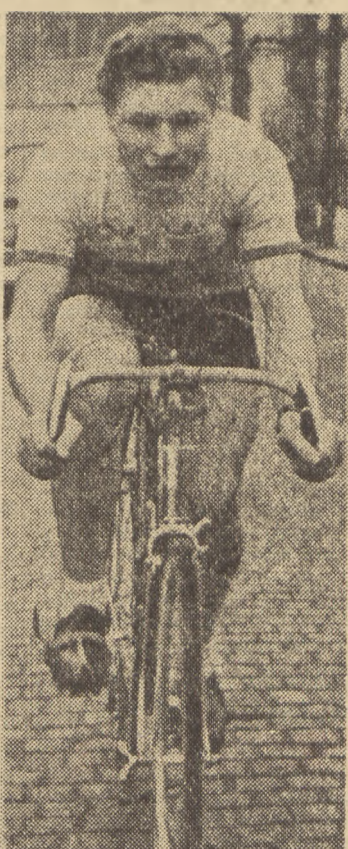
(dokończenie na str. 6)

Głos ma zwycięzca



Vesely (CSR) rys. Marczewski

„Okazuje się, że stary Honza ma jeszcze coś do powiedzenia w tak dobrą towarzystwie najlepszych kolarzy różnych państw europejskich. Przypuszczam, że nie dowierza sobie uciekinierów, skoro nikt nie zdecydował się na pogoń za grupą w której oderwał się od reszty zawodników a był tu przecież i Królak. Obecność Krivki dodawała mi otuchy, zwłaszcza że wyłonił się nam ostatnio groźny konkurent do pierwszego miejsca — NRD.



Stanisław Królak Foto: T. Drankowski

WARSZAWSKA KONFERENCJA PAŃSTW EUROPEJSKICH

Układ Warszawski umocni patriotyczne siły Niemiec i okiełzna agresorów

Oświadczenie O. Grotewohla

Towarzysze!

W Niemczech zachodnich militarizm amerykański i niemiecki udało się przy pomocy licznych manewrów zmusić Bundestag do przyjęcia układów paryskich. Jest to nowy krok w kierunku pogłębiania rozbięcia Niemiec i przeobrażenia Niemiec zachodnich w bazę wojskową i wypadową imperializmu amerykańskiego i niemieckiego. Tym samym militariści niemieccy zaprzękali na 50 lat obcy interwencjonizm niemiecki i przekształcili ją w protektorat imperializmu amerykańskiego.

Powstała nowa sytuacja. Ratyfikacja wojennych układów paryskich przez Bundestag i Bundesrat stanowi przeszkodę na drodze pokojowego i demokratycznego zjednoczenia Niemiec. Władze Niemiec zachodnich do agresywnego amerykańskiego systemu paktów wojskowych skłoniła sytuacja w Europie.

Rozwój polityczny w Niemczech i w Europie po Konferencji Moskiewskiej, której obrady toczyły się od 29 listopada do 2 grudnia 1954 roku, w pełni potwierdził trafność dokonanej na tej Konferencji oceny sytuacji i słuszność jej uchwali.

Patrioci niemieccy nigdy nie uznają układów paryskich

Jaka jest sytuacja po wejściu w życie układów paryskich? Rząd niemiecki usiłuje, uciekając się jednocześnie do innych oszukiwanych manewrów, wzmocnić ludność zachodnio-niemieckiej, że bońska Republika Federalna po wejściu w życie układów paryskich jest rzekomo suwerenna i może sama decydować o swych sprawach wewnętrznych i zagranicznych. Długo w sposób wręcz brutalny oświadczył niedawno, iż nie może być nawet mowy o suwerenności Niemiec zachodnich. Gdy 30 marca 1955 r. zaprzęgnięci Dullesa w czasie debaty nad układami paryskimi w Senacie Stanów Zjednoczonych, jakie gwarancje istnieją przeciwko temu, że po „przywróceniu suwerenności” Republika Federalna nie będzie mogła z własnej inicjatywy rozpocząć rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie zjednoczenia Niemiec, Dulles odpowiedział: „Mocarstwa zachodnie mogą na podstawie układów paryskich zakazać tego rodzaju rokowań”.

Wskutek ciemnych machinacji militarystów i faszystów niemieckich naród niemiecki stał w obliczu klęski narodowej, co zmusza go do podjęcia zdecydowanej akcji. Dlatego też każdy Niemiec musi uświadomić sobie fakt, że obecnie w 10 lat po zakończeniu rozprawy przez militarystów niemieckich wojny, w Niemczech zachodnich w coraz większym stopniu ujawnia się ten sam samowładny, który gwałci prawo międzynarodowe, napadły na państwa europejskie i ograbiły je, które już dwukrotnie spowodowały, że naród niemiecki znalazł się na skraj katastrofy narodowej. Narody Europy i wszyscy milijony pokój ludzi, w tym również Niemcy, nie mogą i nie powinni zapomnieć o tym, że militarizm niemiecki uśmiercił dziesiątki milionów niewinnych ludzi w komorach gazowych Majdanka i Oświęcimia.

Militarizm był i pozostaje najbardziej bandyckim, grabieżczym narzędziem imperializmu niemieckiego, śmiertelnym wrogiem narodu niemieckiego, wrogiem, który staje się jeszcze bardziej niebezpieczny w wyniku jego sojuszu z agresywnym imperializmem amerykańskim. Oświadczyliśmy jednak, iż rezygnujemy z militarystycznej polityki „z pozycji siły”, odpowiedział na przetworzone układy paryskie nie ma i nie będzie wspólnoty z narodem niemieckim. Reprezentacja niemiecka wstawiała monopolistów, przemysłowców, zbrojników, wielkich obywateli i sprzedawców polityków — wstawiała, która w najmniejszym stopniu nie cieszy się uznaniem narodu niemieckiego.

Niemiecka Republika Demokratyczna i wszyscy patrioci niemieccy nigdy nie uznają układów paryskich. Będą oni mobilizowali masy narodu niemieckiego do walki przeciwko układom paryskim i o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego, będą organizowali walkę dopóty, dopóki nie zostaną uchyłone układy paryskie i dopóki Niemcy nie staną się państwem zjednoczonym, pokojowym i demokratycznym.

Naród niemiecki zmaga walkę o pokojowe zjednoczenie swojej ojczyzny

W Niemieckiej Republice Demokratycznej robotnicy i chłopi, technicy i uczeni stworzyli ustroj prawdziwie demokratyczny i osiągnęli znaczne sukcesy

na polu budowy podstaw socjalizmu. Spędza to sen z powiek monopolistom zachodnio-niemieckim. Chcą oni przywrócić dawny ustroj społeczny junkrów i kapitalistów. Wiedzą oni również, że Niemiecka Republika Demokratyczna już dzisiaj wywiera wielki wpływ na robotników, chłopów i inteligencję w Niemczech zachodnich. Wiedzą, że pokojowe zjednoczenie zademonstrowałoby dobitnie ludności zachodnio-niemieckiej sukcesy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wiedzą, że wówczas cały naród niemiecki ożyłby i byłby zdecydowaną wolą pójścia tą samą drogą pokojową i demokratyczną, którą kroczy Niemiecka Republika Demokratyczna.

Konkretnie propozycje Związku Radzieckiego w sprawie przeprowadzenia jeszcze w 1955 roku wolnych wyborów w całym Niemczech i zjednoczenia naszej ojczyzny są po prostu ukrywane przez rząd Adenauera.

Militariści bońscy już obecnie otwierają traktują stoworne półmilionowej armii przewidzianej układami paryskimi je-

niu 670 tysięcy młodych członków związków zawodowych w Dueseldorfe dnia 24 września 1954 roku powzięła jednomyślnie uchwałę odrzucającą remilitaryzację.

Wszystko to dowodzi, że członkowie niemieckich związków zawodowych zaczynają wycofywać wnioski z gorzkich doświadczeń przeszłości, że stali się oni czujni i zaczynają demonstrować swą siłę. Domagają się oni rokowań z Niemiecką Republiką Demokratyczną i ze Związkiem Radzieckim oraz zjednoczenia Niemiec w drodze pokojowej i demokratycznej.

Wielu burżuazyjnych działaczy Niemiec zachodnich, wśród nich wielu duchownych, zażądało niezwłocznego przeprowadzenia rokowań między czterema mocarstwami w celu zjednoczenia państwa niemieckiego na zasadach demokratycznych. Tacy wybitni przedstawiciele kultury niemieckiej jak Tomasz Mann, profesor Albert Schweitzer, zmarły niedawno wielki fizyk, profesor Albert Einstein, profesor Hahn, prezes Niemieckiej Akademii Nauk profesor Friedrich Bertolt Brecht, Johannes R. Becher, Anna Seg-

go. Aby pomyślnie rozwinąć tę walkę i zdobyć zwycięstwo, należy obecnie ze złączyć w jeden potężny nurt wszystkie strumienie i rzeki ruchu narodowego, ażeby wola narodu uformowała się w zdecydowanie drogi.

Pokojowe zjednoczenie lub remilitaryzacja i rozbięcie — oto dylemat, wobec którego stoją dzisiaj Niemcy zachodni. Militariści bońscy bardzo się spieszą. Przysięgli już do zbrodni.

Świeł Sztabu Generalnego NATO, Schuyler, sformułował swój plan w sposób następujący:

„Naszym operatywnym celem będzie zabijanie, a głównym środkiem zabijania — wybuch bomby atomowej”.

Ponieważ imperialiści niemieccy i amerykańscy wbrew woli narodu kontynuują swój kurs na militaryzację Niemiec zachodnich, Niemiecka Republika Demokratyczna nie może traktować tego obojętnie.

Uzbrajanie Niemiec zachodnich zmusza również Niemiecką Republikę Demokratyczną do zastosowania środków obronnych zapewniających ochronę osiągnięć naszego pokojowego budownictwa. Ponie-

Działamy w interesie wszystkich narodów w obronie wielkich i małych państw

Oświadczenie A. Hegedüsa

Naród węgierski z wielkim zadowoleniem powitał Deklarację Konferencji Moskiewskiej w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie i poparł ją z całego serca. Naród nasz zdaje sobie sprawę z tego, że postanowienia Deklaracji są zgodne z interesami narodu węgierskiego, jak i wszystkich narodów europejskich.

Zgromadzenie Państw Węgierskiej Republiki Ludowej oświadcza na swej ostatniej sesji w dniach 18-22 kwietnia br. politykę zagraniczną rządu i zgodnie z Deklaracją Konferencji Moskiewskiej, uwzględniając żywotne interesy narodu węgierskiego. Zgromadzenie powzięło uchwałę, w myśl której w obecnej sytuacji międzynarodowej uważa za rzecz konieczną zawarcie w porozumieniu z zaprzyjaźnionymi krajami przewidzianego w Deklaracji Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz utworzenie zjednoczonego dowództwa wojskowego w interesie utrzymania pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa narodów milijonów pokój krajów.

Pragnemy żyć w pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami

Naród węgierski — wspólnie z innymi milijonami pokój narodów — z wielką radością powitał i popiera propozycje rządu ZSRR w sprawie rozwiązania spornych zagadnień międzynarodowych w drodze pokojowych rokowań, w sprawie uregulowania problemu niemieckiego, redukcji zbrojeń oraz zakazu broni atomowej i wodorowej.

Jeśli chodzi o bezinteresowną pomoc w zakresie wykorzystania materiałów atomowych i energii atomowej, to w tej dziedzinie Związek Radziecki dla wspólnia przykład zapewniając szereg krajów, w tym również Węgierskiej Republice Ludowej, możność prowadzenia badań naukowych nad wykorzystaniem energii atomowej dla celów pokojowych.

Wysilki ZSRR, zmierzające do zapewnienia pokoju, spotykają się z serdecznym uznaniem i wdzięcznością wszystkich milijonów pokój narodów świata.

Deklaracja Konferencji Moskiewskiej podkreśla z całą stanowczością: „Narody nasze pragną żyć w pokoju i utrzymywać przyjaźń ze wszystkimi innymi krajami”. Zgodnie z tym Węgierska Republika Ludowa wzmaga swe wysiłki zmierzające do uregulowania zagadnień międzynarodowych w drodze pokojowych rokowań oraz rozwinięcia stosunków gospodarczych i kulturalnych z innymi krajami. Przywiązujemy duże znaczenie do ustanowienia ścisłych i owocnych kontaktów z sąsiednimi krajami. Dlatego też rozwijamy stosunki dobre z sąsiedztwa z Jugosławią i Austrią, z którymi zdołaliśmy już uregulować szereg nie rozstrzygniętych przedtem problemów.

Naród węgierski stwierdza z głębokim oburzeniem, że w przeciwnieństwie do dążeń krajów obozu pokoju, mających na celu złagodzenie napięcia międzynarodowego, mocarstwa imperialistyczne pod egidą kołujących USA wnoszą w ciągu ostatnich miesięcy przegotowania wojenne, zagrażające pokojowi i bezpieczeństwu krajów obozu pokoju, w tym również naszej ojczyzny. Mocarstwa te gorączkowo kontynuują wyścig zbrojeń.

USA prowadzą wroga politykę w stosunku do Węgier

Stany Zjednoczone, które od chwili naszego wyzwolenia wtrącały się nieustannie do naszych spraw wewnętrznych — mówił dalej premier WRU — prowadzą nadal politykę wyrażoną przeciwko narodowi węgierskiemu. Po podpisaniu traktatu pokojowego z Węgrami, Stany Zjednoczone, wbrew swemu przyrzeczeniu zawartemu w tym układzie, stały nieumownie przeciwko nam do ONZ, mimo iż Węgierska Republika Ludowa pod każdym względem czyni zadość wymaganiom Karły NZ.

Śród wszystkich agresywnych, pusińskich mocarstw zachodnich najbardziej zagraża pokojowi i bezpieczeństwu narodów węgierskiemu. Układy paryskie ucinają ostatnie barierki z drogi ponownego użycia militarystów niemieckich, wciągają Niemcy zachodnie do agresywnego bloku północnoatlantyckiego i do jego organizacji pomocniczej — unii zachodnio-europejskiej.

Uzbrojenie Niemiec zachodnich i ich wciągnięcie do agresywnych unii zachodniej stworzyło nowe przeszkody na drodze do utworzenia zjednoczonego demokratycznego Niemiec. Naród węgierski, rząd Węgierskiej

Republiki Ludowej od pierwszej chwili istnienia NRD nawiązały ścisłe stosunki przyjaźni z pokojowym i demokratycznym państwem ludu niemieckiego. Naród węgierski ze wszystkich sił popiera nieustraszoną walkę prawdziwych patriotów niemieckich i milijonów pokój synów narodu niemieckiego o położenie kresu podziałowi ojczyzny i o utworzenie zjednoczonego, demokratycznego, pokojowego Niemiec.

W toku swych dzieł naród węgierski cierpił w ciągu całych stuleci z winy militarystów niemieckiego i wie dobrze, do czego prowadzi remilitaryzacja Niemiec zachodnich. Naród węgierski wie, że odbudowa militarysty niemieckiego zagraża jego wolności i niezawisłości, i dlatego ze swej strony czyni wszystko, co jest niezbędne, aby zażegnać niebezpieczeństwo.

Naród nasz — oświadczył mówca — korzysta ze wszystkich możliwości, jakie daje wolność. W obrębie o silną gospodarkę narodową, o rozwijający się przemysł socjalistyczny, a przede wszystkim o przemysł ciężki rozwijamy w coraz szybszym tempie rolnictwo, bionymy zdecydowanie swej wolności i niezależności, budujemy społeczeństwo socjalistyczne. Cały nasz lud pracujący jest zdecydowany nie dopuścić do zniszczenia tego, co stworzył swą dziesięcioletnią ciężką pracą.

Stanowni delegaci! Zgodnie z jednomyślną wolą Węgierskiej klasy robotniczej, chłopstwa pracującego, postępowej inteligencji, całego narodu węgierskiego, Węgierska Delegacja Rządowa uważa za konieczne przedstawić nam projekt Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, jak również o utworzeniu zjednoczonego dowództwa wojskowego, ponieważ odpowiadają one w pełni wymaganiom obecnej sytuacji międzynarodowej, a spróbujcie je i podpisze.

Układ Warszawski otwarty jest dla wszystkich krajów

Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, który omawiamy na naszej Konferencji, jest całkowicie zgodny z niezaprzeczalnym prawem narodów do obrony własnej oraz z tymi układami, które zostały podpisane dawniej, aby zapobiec wzrzeszeniu militarysty niemieckiego i nowej agresji. Uczestnikami tego Układu są narody Europy środkowej i wschodniej, ściśle związane wspólnym dążeniem do utrzymania pokoju i pamięcią cierpiń zadanych im przez militarystów niemieckich. Ponieważ Układ zawierany przez nasze kraje jest porozumieniem regionalnym, mającym na celu utrzymanie pokoju i zapewnienie bezpieczeństwa w Europie, ponieważ Układ ten ma charakter wyłącznie obronny — jest on całkowicie zgodny z zasadami i celami Karły NZ. Jest on także zgodny z podstawowymi zasadami współpracy między państwami z zasadami niezawisłości, suwerenności i nieingerowania w wewnętrzne sprawy innych państw. Zasady te mogą być przyjęte przez wszystkie kraje, bez względu na ich ustroj państwowy.

Tak więc, Układ nasz przyznajemy się w znacznym stopniu do zbliżenia narodów i do pogłębiania ich współpracy, ponieważ jest on otwarty dla wszystkich krajów, które zechcą się doń przyłączyć.

Dlatego też Delegacja Rządowa Węgierskiej Republiki Ludowej uważa za bezwzględnie konieczne, aby

nie słuszne podkreślenie we wstępie do projektu Układu dążeń naszych krajów do stworzenia systemu bezpieczeństwa w Europie oraz stwierdzenie, że w razie stworzenia tego systemu Układ utraci moc obowiązującą.

Gwarancja zawarta w Układzie, że w wypadku agresji Układającej się Strony udzieli wszystkim będącym do ich dyspozycji środkami natchmianowej pomocy Stronie, która padła ofiarą napadów, służy prawdziwym interesom naszego narodu.

Zespolenie krajów obozu pokoju stanowi siłę zdolną odprzeć każdą agresję

Układ ten jest doniosłym warunkiem naszego pokojowego rozwoju. Dlatego też uczynimy wszystko, co od nas zależy, aby zacieśnić i pogłębić naszą współpracę ze wszystkimi Układającymi się Stronami.

W sojuszu tym głos naszego prawie 10-milionowego narodu lacy się z głosem setek milionów ludzi na całym świecie. Sojusz ten stanowi niezwykłą siłę i broni bezpieczeństwo naszego narodu, jest potężnym orężem obrony wywołanej przez Węgrów wolności i niezawisłości narodowej.

Naród węgierski otacza miłością swą Armię Ludową, stojącą wiernie na straży ojczyzny, zahartowaną i wyszlachowaną z naszą demokracją ludową. Siła naszej Armii Ludowej jest spotęgowana dzięki nierozdzielnej więzi przyjaźni łączącej ją z bohaterką Armią Radziecką — armią wyzwoliącą i z armiami innych krajów demokracji ludowej.

Zespolenie krajów sojuszników stanowi siłę, która zdolna nie tylko odprzeć każdą agresję, lecz zmiażdżyć agresora.

Najbardziej charakterystyczną cechą rozwoju wydarzeń międzynarodowych w ostatnich

latach jest nieustanny wzrost siły obozu pokoju i socjalizmu oraz zmiana stosunku sił na korzyść tego obozu. Do takiej zmiany stosunku sił przyczynia się w jeszcze większym stopniu Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

W związku z tym szczególne znaczenie ma okoliczność, że w Konferencji naszej bierze udział jako obserwator również przedstawiciel rządu 600-milionowego narodu Chińskiej Republiki Ludowej. Odniesienie, kroczące drogą industrializacji socjalistycznej Chiny Ludowej, związane wiążą ściśle przyjaźni z każdym z krajów uczestniczących w Konferencji, reprezentującą potężny czynnik, który wykracza daleko poza ramy zagadnień azjatyckich i wywiera coraz silniejszy dobroczynny wpływ na całą sytuację międzynarodową. Dlatego właśnie Chińska Republika Ludowa przyznaję się także do zapewnienia bezpieczeństwa narodów europejskich, w tym również narodu węgierskiego.

Delegacja Rządowa Węgierskiej Republiki Ludowej, na mocy upoważnienia otrzymanego od Rady Przewodzącej Węgierskiej Republiki Ludowej, podpisuje Układ, ponieważ oświadcza to interesom narodu węgierskiego, interesom utrzymania pokoju w Europie, interesom wszystkich innych milijonów pokój narodów.

Węgierska Republika Ludowa bierze z radością udział w zawarciu Układu, ponieważ ma on na celu zapobieżenie nowej wojnie europejskiej i światowej, ma na celu zabezpieczenie pokojowej, twórczej pracy naszego narodu.

Mogę zapewnić wszystkich uczestników Układu, że naród węgierski, Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej dołożą wszelkich starań, aby w całej pełni wykonać we wszystkich dziedzinach zobowiązania, wypływające z Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Koncert dla uczestników Konferencji Warszawskiej

W dniu 12 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbył się koncert z okazji Konferencji Warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Na zaproszenie Ministra Kultury i Sztuki PRL na koncert przybyli: Przewodniczący delegacji Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikołaj Bulganin oraz członkowie delegacji: I Zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych ZSRR — Władysław Molotow, Minister Obrony ZSRR — Georgij Żukow, Marszałek Związku Radzieckiego — Iwan Koniew i inni. Przewodniczący delegacji Republiki Czechosłowackiej Przewodniczący Rządu Republiki Czechosłowackiej — Vilem Siroky wraz z członkami delegacji: Przewodniczący delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej Prezes Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Otto Grotewohl wraz z członkami delegacji: Przewodniczący delegacji Węgierskiej Republiki Ludowej Węgierskiej Republiki Ludowej — András Hegedüs wraz z członkami delegacji: Przewodniczący delegacji Rumuńskiej Republiki Ludowej Prezes Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej — Gheorgiu Dej wraz z członkami delegacji: Przewodniczący delegacji Republiki Albanii — Mehmet Shehu wraz z członkami delegacji: obserwator z ramienia Chińskiej Republiki

Ludowej na Konferencji Warszawskiej Wicepremier Rady Państwa i Minister Obrony Narodowej Chińskiej Republiki Ludowej — generał Peng Teh-huai.

Ze strony polskiej na koncert przybyli: I Sekretarz KC PZPR Władysław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR: członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele; członkowie Rządu PRL z Przewodniczącym delegacji Polkiej Rzeczypospolitej Ludowej na Konferencji Warszawskiej Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele, generalowie Wojska Polskiego z Wiceprezsem Rady Ministrów Ministrem Obrony Narodowej Marszałkiem Polski Konstantym Rokosskim na czele; członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych; przedstawiciele Prasy, Rządu i Rady Narodowej m. st. Warszawy, świata nauki i kultury oraz przedstawiciele prasy.

Obecni byli szefowie i attachés wojskowi przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowani w Polsce.

W czasie koncertu orkiestra symfoniczna Filharmonii Narodowej pod batutą Stanisława Wisłockiego wykonała Uwerturę „Egmont” Beethovena, fragmenty Sully „Gajane” Chaczaturiana oraz mazur z opery „Halka” Moniuszki; pianistka Halina Czerny-Stefańska wykonała z towarzyszeniem orkiestry koncert fortepianowy C-dur Mozarta; Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Śląsk” wykonał szereg pieśni i tańców regionalnych.

Występy przyjmowane były przez obecnych na koncercie bardzo serdecznie. Artystów obdarowano koszmami kwiatów.



Na zdjęciu: Podczas przerwy w obradach (od lewej): Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Bulganin, Prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz i Prezes Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej Gheorgiu Dej.

Foto: CAF

WARSZAWSKA KONFERENCJA PAŃSTW EUROPEJSKICH

Naród albański czuje się silny, Chiny Ludowe ze wszystkich sił popierać będą realizację uchwał Konferencji Warszawskiej

Oświadczenie Mehmet Shehu

Towarzyszu Przewodniczącym!
Towarzysze delegacji!

Rząd Ludowej Republiki Albanii z ogromnym zadowoleniem i głęboką wdzięcznością przyjął zaproszenie do wzięcia udziału w tej szczególnie ważnej historycznej Konferencji w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie. Konferencja mającej na celu zawarcie Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między 8 państwami, jak również zorganizowanie Zjednoczonego Dowództwa Wojskowego państw — uczestników tego Układu.

Zebrał się w bohaterskiej Warszawie w chwili szczególnie ważnej dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa w Europie, zagrożonego wskutek ratyfikacji układów paryskich.

Obrona pokoju to nasze główne zadanie

Obrona pokoju jest w obecnej chwili głównym problemem nartujących milujące pokój narody Europy i całego świata. Nieustannie wysiłki i wielokrotne propozycje Związku Radzieckiego, zmierzające do zapewnienia pokoju i usunięcia groźby nowej wojny oraz do rozwiązania w drodze rokowań problemów międzynarodowych, a przede wszystkim problemu niemieckiego, spotykały się z całkowitym i aktywnym oparciem wszystkich krajów demokracji ludowej w Europie i w Azji, jak również z gorącym poparciem ze strony wszystkich milujących pokój narodów. Deklaracja i propozycje Rządu Związku Radzieckiego z dnia 10 maja 1955 r. w sprawie redukcji broni, zakazu bion atomowej i usunięcia groźby wojny są nową, niezmiennie cenną inicjatywą Rządu Radzieckiego, nowym dowodem jego konsekwentnej polityki obrony pokoju.

Konferencja Moskiewska w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, zwołana kilka miesięcy temu z inicjatywy Rządu Radzieckiego, była nowym, niezmiennie doświadczeniem w konsekwentnej walce milujących pokój państw o utrzymanie i utrwalenie pokoju w Europie. Konferencja Moskiewska całkowicie zdemaskowała rzeczywiste cele i agresywny charakter układów paryskich, wskazała drogę do rozwiązania problemu niemieckiego, wskazała na konieczność i możliwość stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Militaryzm niemiecki jest nieodzownym wrogiem narodu albańskiego

W układach paryskich, w re-militaryzacji Niemiec zachodnich, we wciągnięciu ich do agresywnego pakietu północnoatlantyckiego i do tzw. „uni-zachodnio-europejskiej”, my, Albańczycy widzimy bezpośrednią groźbę dla bezpieczeństwa, niezawisłości i suwerenności narodowej naszej ojczyzny. Militarysta niemiecki będący siłą przewodnią imperializmu niemieckiego — to odwieczny, zacięty i zniechęcony wrogi narodu albańskiego. W ciągu przeszło 70 lat militarny niemieccy dążyli do ujarznienia i unicestwienia naszego narodu. Kanclerz Bismarck marzył o tym, by unicestwić naród albański, negując samo istnienie naszego narodu i uważając Albanię jedynie za „pojęcie geograficzne”. Imperializm niemiecki w swej osławionej polityce „pacja na Wschód” zawsze uważał Bałkany, a więc i Albanię, która zajmuje kluczową pozycję na Półwyspie Bałkańskim, za ważne obiekty.

Podczas pierwszej wojny światowej austriacko-niemieckie wojska imperialistyczne okupowały nasz kraj, przekształciły Albanię w pole walki, wyrządzając jej olbrzymie szkody materialne i powodując wielkie straty w ludziach.

Podczas drugiej wojny światowej hordy hitlerowskie wraz z faszystami włoskimi napadły na nasz kraj i okupowały go przynosiąc naszym narodowi straszliwe cierpienia, siejąc wszędzie zniszczenie i śmierć. Żył się jeszcze rany zadane przez wojnę naszym narodowi, podobnie jak rany zadane wszystkim narodom obozu demokratycznego. Dlatego też naród albański i jego rząd są stanowczo zdecydowane walczyć do końca przeciwko wojnie, przeciwko układowi paryskiemu, przygotowującą nową wojnę.

W świetle nowej niebezpiecznej sytuacji, jaka wytworzyła się w Europie w wyniku ratyfikacji układów paryskich, i zgodnie z Deklaracją Konferencji Moskiewskiej — Rząd Ludo-

wej Republiki Albanii gotów jest wraz z rządami krajów uczestniczących w obecnej Konferencji podjąć wszystkie niezbędne kroki, aby zabezpieczyć nasze kraje przed wszelką możliwą agresją.

Naród albański bezpośrednio po wyzwoleniu spod jarzma hitlerowskiego, dzięki wielkiemu zwycięstwu odkrytej chwały Armii Radzieckiej nad faszystami utworzył władzę ludową i nawiązał jak najściślejsze, niezłomne więzy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Nasze kraje demokracji ludowej otrzymujemy i otrzymamy stałą i bezinteresowną pomoc od Związku Radzieckiego w budowie nowego i szczęśliwego życia, w budowie socjalizmu. Między krajami naszymi — członkami wielkiej rodziny socjalistycznej, stale rozwija się i umacnia współpraca i wzajemna pomoc wzajemna. W roku 1947 Ludowa Republika Albanii zawarła z Ludową Republiką Bułgarii Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, który nie tylko przyczynił się do dalszego zacieśnienia braterskich stosunków między naszymi dwoma państwami i narodami, lecz był także i jest nadal poważnym czynnikiem pokoju i stabilizacji stosunków na Bałkanach.

Jesteśmy członkami wielkiej socjalistycznej rodziny

Rząd Ludowej Republiki Albanii i naród albański są głęboko przekonani, że zawarcie Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz utworzenie zjednoczonego dowództwa naszych sił zbrojnych jest jeszcze bardziej zacieśnieniem braterskiej przyjaźni i żelazną jedność naszych krajów. Delegacja nasza oświadcza, że rząd Ludowej Republiki Albanii i naród albański witać z całego serca te doniosłe posunięcia i gotowe są wypełnić do końca i ściśle wszystkie swe zobowiązania. Wszystkie nasze kraje w całkowitej jedności i pod przewodem Związku Radzieckiego pójdą jeszcze bardziej zespolone drogą obrony pokoju, drogą budowy socjalizmu i komunizmu.

Dla Ludowej Republiki Albanii Układ ten ma szczególne znaczenie. Przypomnijmy sobie, towarzysze, historię narodu albańskiego. Do roku 1912 przez blisko 500 lat Albania cierpiała pod jarzmem tureckim. W okresie pierwszej wojny światowej Albania została rozzłokowana przez imperialistów, stała się terenem działań wojennych. Po pierwszej wojnie światowej pozostała ona pod uciskiem występującego się imperializmu feudalnego reżimu Złoty. Oczywiście naszą okupowały wojska faszystowskie, a następnie faszysty niemieccy. I dopiero od 29 listopada 1944 r. naród albański stał się wolny i niezależny. Naród albański nigdy nie korzył się przed obcymi zaborcami, w ciągu wieków walczył nieustannie o swą wolność i niepodległość. Wyzwolił się on na zawsze dzięki bohaterstwu i walce narodu radzieckiego przeciw faszystowskiemu niemieckiemu, oraz za cenę krwi swych najlepszych synów. Wielki cześć wrogowie narodu albańskiego gardzili nim, wtrącając go w nędzę i niewolę, knuli przeciwko niemu wszelkie możliwe spiski. Naród nasz nie zapomina tego i nigdy nie zapomni.

Pierwszym i prawdziwym przyjacielem narodu albańskiego stał się Związek Radziecki, który go wyzwolił, dał mu życie i wolność. Dziś naród nasz czuje się silny, ponieważ ma tak wielkich i potężnych przyjaciół, jak kraje naszego niezłomnego obozu demokratycznego. W wielkiej rodzinie krajów socjalistycznych naród albański znalazł równoprawne, nadzieje i wiarę w szczęśliwą przyszłość.

Będziemy nieustannie umacniać stałą jedność obozu pokoju

Imperialiści amerykańsko-angielscy nienawidzą Ludowej Republiki Albanii, ponieważ przesłania ona być pionkiem w ich transakcjach kosztownych, ponieważ jest punktem oparcia obozu socjalistycznego nad Adriatykiem, ponieważ jest poważną przeszkodą na drodze do realizacji agresywnych planów imperialistycznych, mających na celu przekształcenie półwyspu Bałkańskiego w bezkresną prochu zagrażającą Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Imperialiści amerykańsko-angielscy prowadzą stałe złałności dywersyjną przeciwko Ludowej Republice Albanii. W ciągu ostatnich 10 lat imperialiści dokonali przeciwko naszym krajom ponad 2.500 aktów prowokacji i zamachów na jego integralność terytorialną.

Rządy amerykański i angielski stale prowadzą dywersyjną działalność przeciwko władzy ludowej w Albanii. Również terytorialnie popierają one imperialistyczne dążenia greckich kół reakcyjnych do rozzłokowania Albanii. Bez żadnego uzasadnienia sprzeciwiają się one nadal zajęciu przez nasze państwo należnego mu miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W świetle powyższych faktów jasne staje się żywotne znaczenie, jakie ma dla Ludowej Republiki Albanii sojusz zawierany przez nasze milujące pokój państwa — Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, jak również organizowanie obecnie zjednoczone dowództwo naszych sił zbrojnych.

Zyciiodajna przyjaźń naszego narodu z narodem Związku Radzieckiego, jego stosunki braterskie przyjaźni z Chiną, Republiką Ludową i innymi krajami demokracji ludowej w Europie i w Azji, normalne stosunki z innymi państwami, oparte na zasadzie równoprawności, wzajemnego poszanowania niezawisłości i suwerenności narodowej, nieingerowania w sprawy wewnętrzne i walka w obronie pokoju były i nadal pozostały fundamentem i celem naszej polityki zagranicznej. Osiągnięliśmy pomyślne wyniki w dziedzinie umocnienia naszych stosunków z Jugosławią i Włochami, gotowi jesteśmy nawiązać takie same stosunki z Grecją, jeśli skłonią nas do tego również Grecja. Jesteśmy gotowi nawiązać takie same stosunki z każdym innym państwem, które pragnie utrzymać takie stosunki z Ludową Republiką Albanii.

Ludowa Republika Albanii ramie w ramie z innymi milującymi pokój państwami będzie nadal wносила swój wkład do walki w obronie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Rząd i naród naszego kraju będą nieustannie strzegły i umacniały przyjaźń i stałą jedność naszego wielkiego obozu pokoju i socjalizmu, na którego czele stoi Związek Radziecki, będą wznosiły wojowniczość wobec wrogów, będą umacniały zdolność obronną swego kraju. Rząd Ludowej Republiki Albanii i naród albański upowaznili naszą delegację do złożenia Wam uroczystego przyrzeczenia, że poświęcimy wszystkie siły, aby wykonać z honorem zobowiązania wypływające z uchwał tej historycznej Konferencji, że Ludowa Republika Albanii będzie zawsze wierna obozowi pokoju i socjalizmu, że stać będzie jak granitowa skała na wybrzeżach Adriatyku, że bronić będzie pokoju, interesów naszej ojczyzny i interesów naszego socjalistycznego obozu.

Zacieśnia się współpraca handlowa krajów socjalizmu

Za węgiel i maszyny otrzymujemy ważne dla gospodarki towary

Każdy dzień przynosi nowe przejawy zacieśniania się współpracy gospodarczej krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Stale napływają meldunki o pomocy udzielanej w rozbudowie naszego przemysłu przez Związek Radziecki, o dostawach z krajów demokracji ludowej dla budowy socjalizmu w Polsce. Powszednim już zjawiskiem są także do stawy węgla, koksu, maszyn i innych polskich towarów do krajów rynku demokratycznego.

Z ZSRR — do Kędzierzyna

W Zakładach Przemysłu Azotowego „Kędzierzyn”, obok pracujących już i będących w budowie obiektów I etapu, powstaje tzw. Azot II — nowa, pełna fabryka nawozów, której projekt oraz urządzenia dostarcza nam Związek Radziecki.

Obecnie około 80 proc. całosci urządzeń i aparatury wykonanych w radzieckich zakładach znajduje się już w Kędzierzynie.

Montaż pierwszych radzieckich urządzeń rozpocznie się w najbliższych dniach.

Polski węgiel — do bratnich krajów

Z bocznicy kolejowych Górno i Dolnego Śląska odcho-

Towarzyszu przewodniczącym, towarzysze delegacji!

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej i naród chiński popiera gorąco Warszawską Konferencję krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie oraz w pełni aprobują oświadczenia Przewodniczącego delegacji Związku Radzieckiego — tow. Bułganina złożone na tej Konferencji, jak również przemówienia szefów delegacji innych krajów biorących udział w tej Konferencji; pokój i bezpieczeństwo w Azji są bowiem nierozłącznie związane z pokojem i bezpieczeństwem w Europie, interesy Chińskiej Republiki Ludowej są nierozłącznie związane z interesami milujących pokój krajów Europy. Po Konferencji Moskiewskiej Związek Radziecki i inne kraje, które brały udział w tej Konferencji — w imię zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w całej Europie, jak również w interesie narodu niemieckiego i narodów krajów europejskich — podjęły wielkie wysiłki, aby rozwiązać problem niemiecki. Jednakże agresywny blok Stanów Zjednoczonych i ich pomocników, ignorując interesy narodowe Niemców i interesy pokoju na całym świecie, nie licząc się ze stanowczymi protestami narodu niemieckiego, nie licząc się ze stanowczymi protestami milujących pokój narodów w całej Europie, występujących przeciwko układowi paryskiemu, nie licząc się ze wszystkimi poważnymi konsekwencjami, które mogą nastąpić w wyniku realizacji układów paryskich, nadal politykę z „pozytywnym” zmierzaniem do rozszerzenia agresji i przygotowania wojny, a parlamenty zainteresowanych krajów nie licząc się z tymi ratyfikowanymi układami paryskimi.

Polityka agresji prowadzona przez imperialistów zagraża całemu światu

W przemówieniu wygłoszonym na Konferencji Moskiewskiej przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej podkreślił, że polityka agresji i wojny, prowadzona przez imperialistów amerykańskich, zagraża nie tylko Europie, lecz także Azji i innym częściom świata. Celem tej polityki jest zdobycie panowania nad całym światem. Planowana przez nich wojna miałaby objąć cały świat. Przepisując ratyfikację układów paryskich i zmagając re-militaryzację Niemiec zachodnich imperialiści amerykańscy przyspieszają także przygotowania do wojny i dokonują coraz częściej aktów agresji i przygotowania wojny, a w Azji i w innych częściach świata. Na Bliskim i Środkowym Wschodzie agresywny blok Stanów Zjednoczonych i ich popleczników stara się ze wszystkich sił realizować nowymi metodami agresywnymi plany zbankrutowanego

udział w Konferencji Moskiewskiej kierując się uchwałami tej Konferencji powziętymi w grudniu 1954 roku, postanowili spotkać się ponownie, aby omówić obecną poważną sytuację i podjąć wspólnie skuteczne kroki, zawrzeć układy o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między krajami europejskimi — uczestnikami Konferencji, aby utworzyć zjednoczone dowództwo i poczynić inne odpowiednie kroki w celu wzmocnienia swej zdolności obronnej, jak również w celu zapewnienia swego bezpieczeństwa i pokoju w Europie, co jest w chwili obecnej bezwzględnie konieczne.

Polityka agresji prowadzona przez imperialistów zagraża całemu światu

W przemówieniu wygłoszonym na Konferencji Moskiewskiej przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej podkreślił, że polityka agresji i wojny, prowadzona przez imperialistów amerykańskich, zagraża nie tylko Europie, lecz także Azji i innym częściom świata. Celem tej polityki jest zdobycie panowania nad całym światem. Planowana przez nich wojna miałaby objąć cały świat. Przepisując ratyfikację układów paryskich i zmagając re-militaryzację Niemiec zachodnich imperialiści amerykańscy przyspieszają także przygotowania do wojny i dokonują coraz częściej aktów agresji i przygotowania wojny, a w Azji i w innych częściach świata. Na Bliskim i Środkowym Wschodzie agresywny blok Stanów Zjednoczonych i ich popleczników stara się ze wszystkich sił realizować nowymi metodami agresywnymi plany zbankrutowanego

Oświadczenie Peng Teh-huaia

„sztabu Środkowego Wschodu” oraz dokonuje bezczelnych zamachów na suwerenność i niezawisłość narodową krajów arabskich. Na Dalekim Wschodzie we wrześniu 1954 roku agresywny blok USA wraz z Anglią, Francją i innymi krajami zawarł Układ Manilski, na mocy którego utworzony został agresywny blok w Azji Południowo-Wschodniej wymierzony przede wszystkim przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i mający na celu ujarznienie narodów azjatyckich.

Agresywny blok USA wbrew interesom narodu japońskiego przeciwstawia się chęci powściągnięcia przez Japonię i jej dążeniu do pokojowego rozwoju. Uciekając się do wszelkich możliwych form nacisku politycznego i gospodarczego, zmusza on rząd japoński do przyjęcia programu przyspieszonej re-militaryzacji, aby uczynić z Japonii narzędzie rozpętania agresywnej wojny na Dalekim Wschodzie. W Korea imperializm amerykański w dalszym ciągu nie dopuszcza do pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego. Stany Zjednoczone dążą do stordowania Porozumienia Genewskiego w sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach.

W grudniu 1954 r. agresywny blok USA zawarł tzw. „układ o wspólnej obronie” ze zdraźcą kliką Ciang Kajsze, wypędzoną od dawna przez naród chiński. Wzmagając groźby i akty agresji wobec Chin, okupuje nadal chińskie terytorium — wyspę Tajwan, wtrąca się jawnie do spraw wewnętrznych Chin, dopuszcza się nieustannie prowokacji wojennych u wybrzeży Chin, stara się przy pomocy siły przeszkodzić Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w oswobodzeniu chińskiego terytorium — wy-

spy Tajwan i nawet grozi Chinom bronią atomową. Kola rządzące Stanów Zjednoczonych oświadczyły jawnie i bezczelnie, że przygotowują wojnę, w której ofensywą przeciwko Chińskiej Republice Ludowej prowadzona będzie na trzech frontach: koreańskim, tajwańskim i indochińskim. Tak więc, narody krajów Azji, tak samo jak narody Europy, stoją w obliczu niebezpieczeństwa nowej wojny, niebezpieczeństwa, które wymaga się z każdym dniem.

Wszystkie milujące pokój kraje muszą być czujne

Obecna polityka agresywnego bloku USA prowadzi do nowej wojny światowej. Dlatego też wszystkie milujące pokój kraje powinny być czujne i przygotowane na to. Wszystkimi wiadomo, że Chińska Republika Ludowa, tak samo jak inne kraje biorące udział w obecnej Konferencji, zdecydowanie broni pokoju. Jesteśmy głęboko przekonani, że można utrzymać pokój na całym świecie. Ze wszystkich sił dążyliśmy i będziemy nadal dążyć do zlagodzenia napięcia międzynarodowego. Gotowi jesteśmy uregulować w drodze rokowań wszystkie spory międzynarodowe, a także sprawy związane z napiętą sytuacją w rejonie Tajwanu. Nie tracimy jednak baczności, że nie powinniśmy być przygotowanymi na wszelkie nieoczekiwane przemieszczenia wrogów pokoju. Nie uważamy, że na obecnej Konferencji opracowane będą wszystkie niezbędne skuteczne środki zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Na polecenie Rządu Chińskiej Republiki Ludowej oświadczam, że nasz Rząd będzie z Wami współpracował, będzie ze wszystkich sił popierał realizację wszystkich uchwał powziętych na Warszawskiej Konferencji Związku Radzieckiego, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Ludowej Republiki Bułgarii i Ludowej Republiki Albanii w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa krajów europejskich. Pokój jest niepodzielny. Jeżeli pokój w Europie zostanie naruszony, jeżeli agresorzy imperialistyczni rozpętają wojnę przeciwko milującym pokój krajom Europy, wówczas nasz Rząd i nasz 600-milionowy bohaterki naród wspólnie z rządami i narodami bratnich krajów będzie walczył przeciwko agresji aż do ostatecznego zwycięstwa.

Obecnie pragnę przywołać do rozsądku awanturników wojennych, uważam za pożyteczne pchnąć sprawę układu sił między blokiem agresji a blokiem pokoju. Układ sił na świecie zmienił się po drugiej wojnie światowej w sposób radykalny, a mianowicie oprócz obozu kapitalizmu światowego powstał potężny oboz pokoju, demokracji i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele, oboz, do którego należy 12 krajów o łącznej ludności przeszło 900 milionów. Pod względem terytorialnym oboz ten stanowi jednolitą całość na kontynencie Europy i Azji, co stwarza warunki sprzyjające udzielaniu sobie wzajemnej pomocy w każdej sytuacji. W ciągu 10 lat, które minęły od zakończenia drugiej wojny światowej, siły obozu pokoju, demokracji i socjalizmu ogromnie wzrosły; Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, w tym również Chińska Republika Ludowa, osiągnęły wielkie sukcesy we wszystkich dziedzinach budownictwa. W obozie tym interesy i bezpieczeństwo każdego kraju stawały się wspólną sprawą, gdyż kraje te ściśle się zjednoczyły w imię realizacji szlachetnego celu — pokoju na świecie i postępu ludzkości. Autorytet tego obozu na świecie zwiększa się z każdym dniem, a sukcesy budownictwa w krajach tego obozu skupiają na sobie uwagę narodów wszystkich krajów; szerokie masy ludowe we wszystkich krajach popierają zwłaszcza jego pokojową politykę zagraniczną. W wyniku wzrostu i umocnienia się sił obozu pokoju, demokracji i socjalizmu z wielkim Związkiem Radzieckim na czele, oboz ten stał się potężną ostoją i podstawowym czynnikiem utrzymania pokoju na całym świecie.

Bezsporny jest fakt, że utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej i jej nieustanny rozwój, wpływa na zmianę układu sił na korzyść obozu pokoju. Kraj nasz osiągnął już znaczny postęp zarówno pod względem politycznym i gospodarczym, jak i w dziedzinie zapewnienia

Obóz pokoju starożytnością jednolitą całość w Europie i w Azji

Przewaga sił znajduje się nie po stronie imperialistycznego bloku agresywnego, lecz po stronie obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Narody krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu pewne są swych potężnych sił. Imperialistom nie udało się ich zastraszyć ani zastraszyć zniechęcić. Jeżeli zaledwie imperialistyczne kola zdrażce, wbrew woli i pragnieniom swych narodów, rozpętają nową wojnę światową, oboz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki, wraz ze wszystkimi milującymi pokój krajami i narodami zdoła im smiertelny cios, w rezultacie którego blok imperialistyczny całkowicie się rozpadnie, a system kapitalistyczny zostanie ostatecznie unicestwiony.

Pragne raz jeszcze podkreślić, że Chińska Republika Ludowa wraz ze Związkiem Radzieckim i ze wszystkimi krajami obozu socjalizmu będzie zdecydowanie broniła pokoju. Naród nasz pochłonięty jest pokojową pracą, nasze wszystkie pragnienia i wysiłki zmierzają do tego, by zapewnić jeszcze większy rozwój naszego kraju, jeszcze szersze życie, by utrzymać przyjaźne stosunki z narodami wszystkich krajów. Gorąco kochamy pokój, występujemy przeciwko wojnie, jesteśmy za pokojowym współistnieniem różnych systemów politycznych, wszelkimi siłami staramy się rozszerzyć kontakty ekonomiczne, kulturalne i handlowe ze wszystkimi krajami świata, podejmujemy aktywne kroki w celu osłabienia napięcia między narodowego, aby urzeczywistnić dążenia naszego narodu i narodów całego świata do pokojowego życia. Posunięcia, które realizujemy i będziemy realizowali, aby zdławić w zarodku nieoczekiwana napadła agresja, są zgodne z naszą pokojową polityką.

Towarzysze! Związek Radziecki, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Republika Czechosłowacka, Niemiecka Republika Demokratyczna, Węgierska Republika Ludowa, Rumuńska Republika Ludowa, Ludowa Republika Bułgarii i Ludowa Republika Albanii odbywają Konferencję Warszawską w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie w warunkach poważnego niebezpieczeństwa wojny, które zawiśło nad ludzkością. Konferencja ma do spełnienia ważne zadanie historyczne. Uwaga narodów całego świata skupiona jest na tej Konferencji; ludność krajów Azji i Afryki, podobnie jak ludność krajów Europy ufa, że Konferencja ta zakończy się sukcesem. Jesteśmy głęboko przekonani, że kraje potężnego niezłomnego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki, zwracając i zespolone wniosła na obecnej Konferencji bezcenny wkład do sprawy pokoju w Europie i na całym świecie.

swej obforności. Imperialiści nie doceniają tego postępu Chińskiej Republiki Ludowej, podobnie jak potęgę Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. A przecież ożkład pod czas wojny koreańskiej. Kwestia polega nie tylko na tym, jakie sukcesy osiągnęliśmy, lecz głównie na tym, że posiadamy ogromne możliwości potencjalne. Zanim jeszcze narad nasz osiągnął zwycięstwo na całym terytorium Chin, imperialiści japońscy musieli przyznać, że naród chiński jest niezwyciężony. Jeśli więc imperialiści rozpętają wojnę — naród nasz razem ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej niewątpliwie zdoła podlegać wojennym drugoczący cios, po którym wszelkie ich zale będą daremne.

Na całym świecie potężniejsza walka narodów o pokój

Kiedy omawiamy zagrożenia pokoju, powinniśmy mieć na uwadze, że przeciwko imperialistycznym planom wojennym walczy również zdecydowanie milujące pokój narody całego świata. Obecnie cała ludzkość występuje przeciwko wywołaniu wojny, przeciwko stosowaniu broni atomowej, przeciwko różnym knożom imperialistów, zmierzającym do rozpętania nowej wojny.

W Azji i Afryce z każdym dniem potężniejsza walka przeciwko uciskowi imperialistycznemu, o wolność i niezależność narodową. W Azji i Afryce jest coraz więcej krajów, które wyzwołyły się lub walczą o wyzwolenie spod jarzma kolonialnego. Mijał bezpowrotnie wiek poniżej, wiek samowoli imperialistów. Niedawno odbyła się w Bandungu konferencja krajów Azji i Afryki, konferencja o wielkim znaczeniu historycznym, w której wzięło udział 29 krajów. Sukcesy tej konferencji były odzwierciedleniem ogromnych przemian, jakie zaszły w krajach Azji i Afryki, były odzwierciedleniem walki narodów tych krajów przeciwko kolonializmowi, pragnień i dążeń do utrzymania pokoju na całym świecie, do zacieśnienia przyjaźni i współpracy między tymi krajami.

Przewaga sił znajduje się nie po stronie imperialistycznego bloku agresywnego, lecz po stronie obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Narody krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu pewne są swych potężnych sił. Imperialistom nie udało się ich zastraszyć ani zastraszyć zniechęcić. Jeżeli zaledwie imperialistyczne kola zdrażce, wbrew woli i pragnieniom swych narodów, rozpętają nową wojnę światową, oboz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki, wraz ze wszystkimi milującymi pokój krajami i narodami zdoła im smiertelny cios, w rezultacie którego blok imperialistyczny całkowicie się rozpadnie, a system kapitalistyczny zostanie ostatecznie unicestwiony.

Pragne raz jeszcze podkreślić, że Chińska Republika Ludowa wraz ze Związkiem Radzieckim i ze wszystkimi krajami obozu socjalizmu będzie zdecydowanie broniła pokoju. Naród nasz pochłonięty jest pokojową pracą, nasze wszystkie pragnienia i wysiłki zmierzają do tego, by zapewnić jeszcze większy rozwój naszego kraju, jeszcze szersze życie, by utrzymać przyjaźne stosunki z narodami wszystkich krajów. Gorąco kochamy pokój, występujemy przeciwko wojnie, jesteśmy za pokojowym współistnieniem różnych systemów politycznych, wszelkimi siłami staramy się rozszerzyć kontakty ekonomiczne, kulturalne i handlowe ze wszystkimi krajami świata, podejmujemy aktywne kroki w celu osłabienia napięcia między narodowego, aby urzeczywistnić dążenia naszego narodu i narodów całego świata do pokojowego życia. Posunięcia, które realizujemy i będziemy realizowali, aby zdławić w zarodku nieoczekiwana napadła agresja, są zgodne z naszą pokojową polityką.

Towarzysze! Związek Radziecki, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Republika Czechosłowacka, Niemiecka Republika Demokratyczna, Węgierska Republika Ludowa, Rumuńska Republika Ludowa, Ludowa Republika Bułgarii i Ludowa Republika Albanii odbywają Konferencję Warszawską w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie w warunkach poważnego niebezpieczeństwa wojny, które zawiśło nad ludzkością. Konferencja ma do spełnienia ważne zadanie historyczne. Uwaga narodów całego świata skupiona jest na tej Konferencji; ludność krajów Azji i Afryki, podobnie jak ludność krajów Europy ufa, że Konferencja ta zakończy się sukcesem. Jesteśmy głęboko przekonani, że kraje potężnego niezłomnego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki, zwracając i zespolone wniosła na obecnej Konferencji bezcenny wkład do sprawy pokoju w Europie i na całym świecie.



Na zdjęciu: Podczas przerwy w obradach (od lewej): I Zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych ZSRR Włodzisław Molotow, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL — Marian Naszkowski i Minister Spraw Zagranicznych — Stanisław Skrzyszewski.

Foto: CAF

Nie na tej linii

Parodia ta weszła do programu „Żywej Gazety” na ścieżce „Sztandaru Młodych” w Hali Mirowskiej w Warszawie.

KIEDY stanoło zagadnienie żeby rozwinąć samodzielną inicjatywę po linii człowieka to ja tego samego dnia jeszcze skierowałem na siebie ostrzeżenie strumienia krytyki i samokrytyki. Przenalizowałem się również do głębi i oddolnie. Nie czekałem na inicjatywę z góry tylko zyskiwałem i w skali masowej z dołu. Nie żebym się wykażał — nie mam takie obywatelskie wyczucie po prostu.

I uświadziłem, że jestem w świetnym nauce. Wolam więc panna Dziadzi i mówię: obywatelko Teodozjo od dziś będę mówił obywatelsko ucieleśniam nie obywatelkę, tylko pannę Dziadzi, bo teraz wszędzie trzeba widzieć człowieka. Na to obywatelka Teodozjo zapytała, że jak ja tak wszędzie widzę, że czemu nie widzę, że personalny jej za luty jeszcze cześć premii nie wypłacił. A poza tym — mówi — panno Dziadzi! to ja już jej parę razy mówiłem

o być zle. To były bardzo dobre instrukcje. Tylko ich pewnie ludzie nie czytali. Bo po linii człowieka nikt się do mnie przez tydzień nie zgłaszał. Wiele ja w ramach obywatelskiej korekty i wykończystania każdej cennej minuty rysowałem hasła na temat człowieka. Wyrysowałem ponad normę, tylko mi młodzieńcy przeszkadzali. Przychodzą bez pukania i do mnie. A ja spokojnie w myśl instrukcji:

— Chwilęczkę — powiedział — po linii człowieka — to proszę bardzo.

— Nie, powiadają — pisała — kurki to nie na tym etapie. Teraz człowiek. To brzmi dumnie!

— To oni, proszę państwa, zdeprawowany element, który sobie nie przyswoił linii i nie jest to dla nich, na mnie. że niby dla mojej przyjemności nie będą brudzić z fabryki wychodząc.

— To tak — mówię — rozumiesz jeden z drugim



tylko nie przy ludziach. A jak się mówi nie przy ludziach, to ludzie zaraz słyszą i z tego są plotki. I te plotki musiały dojść do personalnego, bo premie nie wypłacił. Ale co ja mam jego żonie ustrzymać — mówi panna Dziadzi — jak służbową „Skoda” przed świętami do Karłowicza po schab jeździła? Tego mi rąki nie powie. Więc ja mówię: obywatelko Teodozjo, albo panno Dziadzi, kochana pani przejawia niezdrowe tendencje do odrywania się od linii. Teraz nie maszyna — choćby „Skoda” — jest ważna. Teraz uszczelnienie trzeba widzieć człowieka. Człowiek to brzmi dumnie. No i w ogóle pani rozumie. Ja wymslałem instrukcję, czy co?

Wtedy panna Dziadzi powiedziała, że jeśli żona personalnego to jest człowiek, to ona — niby panna Dziadzi — jest królową belgijską. A dumnie to nie ma co brzmieć. Czy to na świecie jest jedna żona personalnika? Kapuściński też był personalnik i też niby brzmiał dumnie a jak go zwalili z Saskiej Kępy do MIID na Mokotów tam, gdzie jest kasjerem. Wielkie rzeczy — mówi panna Dziadzi. A o co w ogóle chodzi?

Ponieważ widzę, że panna Dziadzi to element chętny, którą się nie przełamuje, upłynęło na nią politycznie i zaczęłam oddziaływać w duchu Panny Dziadzi — mówię — pani nie samodzielnie nie przemyslała, nie przy-



swolta, nie przeanalizowała, nie skierowała pani na siebie ostrzeżenie strumienia krytyki i samokrytyki. A zastawioną obywatelską personalną cześć pani nie kolektynie jeździł. A później będzie mi miło.

Teraz człowiek przede wszystkim. I proszę bardzo wszystkich zainteresować z innymi sprawami sławiną. A jak ktoś po linii człowieka, to bez meldowania.

Proszę zaprowadzić nową teckę z hasłem „Człowiek”. Podkreślić czerwonym ołówkiem i pociąć na biurko. Nie daleko brzo! Boże żeby się wykażał, ale żeby obywatelskie wyczucie było widać. No i w ogóle. A za to personalna — mówię — to niech pani da spokój! Człowiek, nie człowiek, dumnie, nie dumnie, a zaiste personalna.

Ala instrukcje pewnie były złe. Nie, co też ja mówię! Instrukcje nie mo-



W sprawie wymagań

Na rozwój pracy pozarządowej naszej organizacji ciąży niemało braków. Wynikają one najczęściej z powierzchownego traktowania problemów wychowawczych, z niedostatecznej głębokiego przemyslenia wniosków i uchwali II Zjazdu ZMP. Istotną sprawą jest to, żeby braki te dostrzegać, rozumieć ich istotę i przezwyciężać je.

CHCE zwrócić uwagę na jedno niepokojące mnie zjawisko, które rysuje się w pracy wychowawczej po II Zjeździe. Zjawisko to wyraża się w zmniejszeniu wymagań wobec młodzieży, w zbyt „pieszchotliwym” do niej stosunku. Prowadzi to do tego, że pewna część młodzieży zaczyna hoidalować zasadom: „Bierzmy pełną garścią z życia”. „My młodzie, nam wszystko się należy”. Mało natomiast zwraca się uwagi na to, jakie wymagania stawia przed sobą każdy młody człowiek; jak on sam uczestniczy w walce nowego ze starym, jak on sam wychowuje się w walce i pracy, jak on sam decyduje o tym, żeby życie jego z dnia na dzień stało się piękniejsze i szlachetniejsze.

Przypatrzmy się faktom.

Wielu naszych aktywistów wołało i woła dziś: „Brak troski o człowieka”. „Nie wychowuje się człowiek”. „Brak opieki ze strony instytucji” itd. itd. Nie przeczę. Dużo trzeba jeszcze zmienić w pracy z ludźmi. Dużo jest jeszcze w stosunku do człowieka biurokratyzmu i formalizmu. Ale postawmy pytanie przed naszymi aktywistami: — A co ty zrobiłeś, żeby ci lepiej się żyło, żebyś był mądrzejszy, żeby podnieść swój poziom ide-

ologiczny? Wtedy taki aktywista bardzo często nabiera wody w usta.

Wśród młodzieży wyższych uczelni rozwija się dyskusja na temat przydatności obecnego systemu dyscypliny studiów. Większość wybrańców, jakie słyszy się na zebraniach, wypowiada się o studiach „poprostu”, w „Złoty Szkoły Wyższej” da się z grubsza sprowadzić do stwierdzenia: „Podnieść atrakcyjność wykłada, a zniknie potrzeba dyscypliny studiów, gdyż na atrakcyjne wykłady studenci sami przychodzą”. Pomijam fakt, że ten ten dyskusji (stawianie wymagań wobec profesury, a pomijanie obowiązków młodzieży) został podchwytany przez obce elementy, które czyniły i czynią próby podważenia w ogóle systemu dyscypliny studiów naszego szkolnictwa wyższego, ale chodził przecież i o to, że ten ten kierunek pociągał za sobą wyraźne osłabienie dyscypliny studiów, że wśród pewnych grup młodzieży spotykamy się dziś z dużym rozczuleniem, z lekceważącym stosunkiem do obowiązków studenckich.

W „Drużynie” toczy się dyskusja pt. „Czy warto zostać przewodnikiem drużyny harcerskiej?”. Dyskusja cenna, rzeczowa, dużo wnosząca. Typowym zjawiskiem jednak jest fakt, że wszyscy dyskutanci widzą zło i w programach nauczania i w ich realizacji i w nauczycielach i w wyposażeniu szkoły, i w pracy ZMP, i w pracy władz oświatowych, ale nikt właściwie nie podkreśla obowiązków samej młodzieży, nikt nie dostrzega roli samych uczniów w procesie wychowania i nauczania. Takie ustawienie sprawy sprzyja hoidalowaniu przez uczniów łatwinie życiowej, wygodnictwu, bezrośkiem stosunkowi do życia. A faktem jest, że spora część z nich, o których mowa w dyskusji, choruje na podobne chyby.

Kilka dni temu byłem na zebraniu koła zetempowego przy SGPiS. Stanęła sprawa jednego z zetempowców. Nieprawdę opisał domowe warunki materialne, bezprawnie otrzymał je stypendium. Powtarza i rok studiów. Ordynarnej zachowuje się wobec koleżanek i kolegów. Narzeczona jego oskarża go, że był ją kilkakrotnie i szkanował, żeby mu uległa. Zebrani zetempowcy słusznie domagają się ostrego ukarania. Jednak są i tacy „wychowawcy”, którzy zarówno na zebr-

niu jak i po zebraniu rozkładają się twierdząc: „A przecież ZMP musi wychowywać człowieka”. „A kiedy go ostro ukarzę, stanie się naszym wrogiem”. „Skrzywdzimy go”. „Trzeba kochać człowieka”. „Trzeba wierzyć człowiekowi” itd., itp. Dodac tylko trzeba, że kol. S. kpiąc przysłuchiwał się krytyce i głosom go broniącym.

Nie chodzi o to, żeby mnożyć fakty. Trzeba jednak stwierdzić, że kierunek wychowawczy, który tu i ówdzie zarzynał się po II Zjeździe — pobłażamy młodzieży — jest niedorzeczny i szkodliwy. W ten sposób wyrządza się krzywdę samej młodzieży.

Życie nasze jest trudne: pełne konfliktów, walki, pełne zmagania starego z nowym. Wymaga ono dużego hartu, poświęceń i oddania. A cech tych u młodzieży nie wyrobimy przez jakiś zgnij, nieuzasadniony liberalizm. Do życia trzeba przygotowywać młodzież poprzez wymagania, poprzez przyzwyczajanie młodzieży do łamania trudności. Cięplarniane warunki, jakie często daje dom, szkoła, uczelnia nie hartują młodzieży. Przeciwnie, czynią ją bezradną wobec życia.

Zie zrozumiałby mnie ten, kto by myślał, iż chcę sztucznie wytworzyć trudności, żeby wychowywać młodzież. Nie o to mi chodzi. Rzecz polega na tym, żeby nasza praca wychowawcza była tak wymagająca, jak wymagające jest samo życie.

ST. KRAWCOWICZ

Festiwalowe NOWINKI

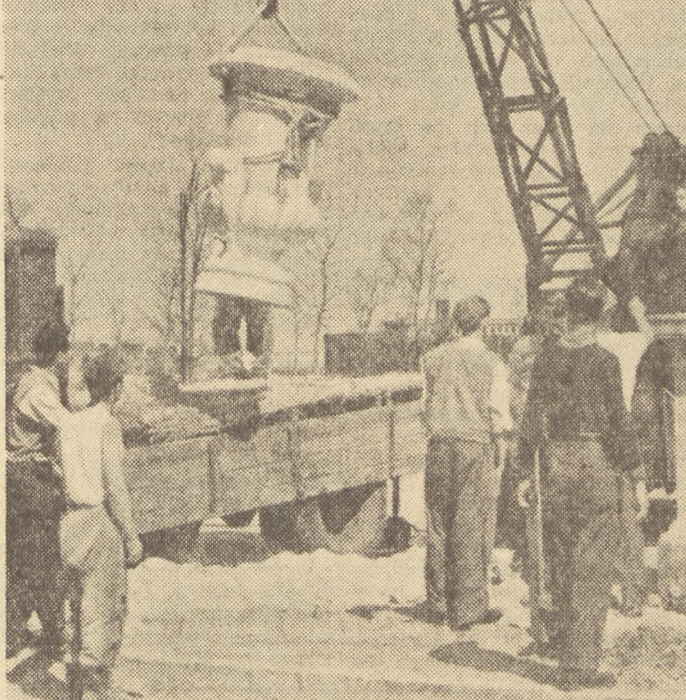
„Mazowsze” na wyścinkach łowickich

Odwołany przez Polski Komitet Organizacyjny V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów konkurs na sztukę ludową, wzbudził duże zainteresowanie w całym kraju. Codziennie nadchodzi do sekcji konkursu prace z różnych dziedzin twórczości ludowej. Janina Wawrykiewicz z Łowicza nadesłała niezwykle precyzyjnie wykonaną i ładnie kolorową przedświąteczną zespół „Mazowsze” w tancu łowickim. Kompozycja wykonana przez siebie serwet i czepki kontury gołębki, kuli ziemskiej, hasła festiwalu.

Oddział Warszawski Państwowego Wydawnictwa Muzycznego przygotowuje na Festiwal zbior 25 najbardziej znanych polskich piosenek. Zbior ten zostanie wydany w czterech językach.

Wieści z południa

Na terenie całej Albanii organizują się przeglądy am-



Trwała intensywna praca w Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu, który w dniach Festiwalu będzie miejscem spotkań młodzieży z całego świata. Brygady kamieniarskie prowadzą roboty przy wielkiej głównym do Parku na tarasie, schodach oraz wokół fontanny.

Foto: Szyperko (CAF)

SWARSZAWSKIE nowinki

Pochwała plotów

Jedną z przyjemniejszych dla oka zdobyczy warszawskiego budownictwa w ostatnim okresie są... ploty. Dawniej place budowy ogradzono się były jak skiełniami plotami.

Teraz ploty są eleganckie. Stolarze produkują piękne, kilkumetrowe długie i wąskie ploty z ładnie heblowanych desek. Na budowie fragmenty zastawia się, przy pomocy dźwigu, jak również dla dekoracji, jak również dla ozdoby, dla nas, dla... Jeżeli tylko dla dekoracji — to zobaczysz jak ci zrobił kawał — żadne z nas nie spojrzeć na ciebie. Popraw się więc, fontanno. Niech powietrze, którym oddychamy będzie czyste, orzeźwiające, niech służy naszemu zdrowiu.

Sadziły, że po tym wzruszającym wezwaniu fontanna poprawi się...

P. S. Jeśli przypadkiem fontanna nie umie czytać — prosimy towarzyszy z Prezydium Stołecznej Rady Narodowej o odczytanie jej tego apelu...

Z. SZEL

KONIEC „parterowej” Marszałkowskiej

Nieuchronnie zbliża się koniec „parterowej” Marszałkowskiej. W ostatnich dniach zniknęły parterowe ruiny na odcinku od alei Jerozolimskich do Żurawiej.

Jeszcze cztery lata temu cała owokiemowa chłaba Marszałkowska zabudowana była parterowymi lepiankami. Dziś pozostały tylko już tylko dwa krótkie odcinki po jednej stronie. A i ich dni są policzone. Już teraz budowa tej centralnej ulicy. Sprawa jest trudna. Pałac Kultury u stóp którego leży Marszałkowska to surowy, choć niemi egzaminator.

O tym „co, jak i kiedy” dzieć będzie na tym terenie zobaczymy wkrótce „przez dziury w płocie”...

Co-De-Cis — popraw się...

Nareszcie Nareszcie mamy „początek końca” remontu Centralnego Domu Towarowego Żużiwa się do końca remontu, piętrowa i piętrowa jest już o dziwo, wmontowana. „W mecie się to działo i trudniej...” — jak ślicznie poeta Aleksander, o jakże to przyjemność spacerować po przestronnych salach bawiących oko mozaiką jedwabiu, aluminiowych garbków, dziesięciu wozków, butów itd. itp.

Dyrekcji CDT trzeba by chyba na zakończenie remontu podarować bukiety niemiernie błękitny. Bukiet — za to, że Dom jest już ładny, niemiernie błękitny — za to, że jest dopiero ładny.

Mamy jednak do dyrekcji pewne pretensje.

● Kiedyś skończy się remonty schodów ruchomych?

● Z kilkunastu efektownych, fantazyjnych zegarów funkcjonują w CDT najwyżej dwa (Wiksza część z nich nie ma zresztą w ogóle wskazówek).

● Nader często w alencji PKO na parterze obok tablicy „Czyna bez przerwy od 9-19.30” wisi karta: „Kasa chwilowo nieczynna”. Coż — każdemu się może zdarzyć. Tylko, że te kilkadziesiąt minut, a nieraz więcej jak godzinę, ku nieopisanemu pasji klientów.

Widocznie pracownicy alencji też przesiadają „templem” remontu CDT-u...

Apel do fontanny

Mieszkańcy Muranowa, a zwłaszcza dzieci muranowskie, zwracają się do nas z prośbą o zamieszczenie następującego apelu do stojącej na placu Dzierżyńskiego przed nowoczasnym (13 tera-min został dotychczas) kłosem „Muranów” fontanny: „Fontanna — ty jesteś jak zdrowie! My muranowskie dzieci bawimy się wzdłuż często w twoim pobliżu. Za-

PROTOTYP agregatu, urabiającego węgiel za pomocą strumienia wody uruchomiono w kopalni „Kieraz”. Równocześnie w ujędowej „Jan”, stanowiącej samodzielną kopalnię, uruchomiono instalację transportującą hydraulicznie węgiel z podziemi kopalni na powierzchnię. Całą obsługę monitora stanowią 3 uzgodnione 4 osoby. Obliczono, że wydajność pracy przy tym systemie wzrasta ok. 10-krotnie w porównaniu z wydajnością używaną dotychczas. Dzięki temu wybitnie, zmniejszając się koszty wydobycia węgla. Tam, gdzie nowy system może być stosowany, zbędne są maszyny urabiające i załadunujące węgiel.

50 SAMOCHODÓW „Star — 20”, specjalnie przystosowanych do jazdy w ciepłym klimacie, odjechało do Turcji. W ramach zawartych umów handlowych eksportujemy również samochody „Warszawa” do Iranu, Chin i Finlandii, traktory „Urus” do Albanii a motocykle „M-06” do Turcji.

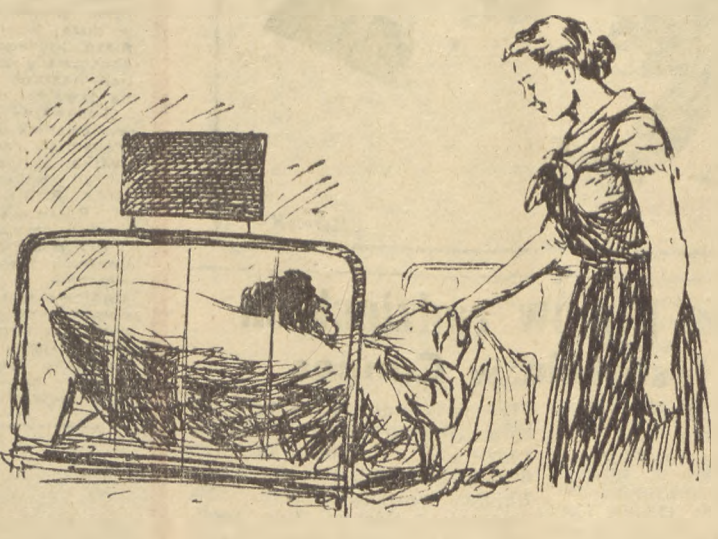
Sosnowieckie Zakłady Budowy Kotłów im. Rewolucji 1905 r. produkują m. in. kotły parowe dla Chińskiej Republiki Ludowej. Na zdjęciu: Stanisław Migala pracuje przy wykańczaniu kotła parowozowego.

Foto: CAF

104)

„Bramkarz REPUBLIKI”

Tłumaczył Zygmunt Sioberski



Rys. J. Rocki

Obaj spiskowcy spojrzeli wzajem na siebie, pojechali i wyszli. Teraz z kolei weszli Bagrasz i Nastia. Anton zbladł.

— No, jak się macie, umrzyli, trzy ćwierci do śniadania — zaczął Bagrasz podkładać specjalnie swój dobry humor; następnie chwycił krzesło postawił je przed sobą Karasika, potem usiadł i zasłonił swoimi szerokimi plecami cały pokój.

— Co słychać? — spytał oczami. Karasik w odpowiedzi mrugnął dwukrotnie, jakby mówił: „Wszystko w porządku”.

— Słuchaj, Anton — powiedział

Bagrasz — a propos: tam na dole czekają na ciebie Cwietoczki z Di-moczką.

— Niech sobie idą... — wybuchnął Anton zniecierpliwiony.

— Tak?

Karasik chciał bardzo podpatrzeć, jak Anton rozmawia z Nastią. Nieśwety Bagrasz zastanowił się.

— Czy wiesz, jakie są najnowsze wiadomości? — zapytał Bagrasz.

— Nie.

— Czy wolno ci się denerwować? Nie zaszkodzi ci?

— Ależ wolno! O co chodzi?

— Zezwolono nam na budowę dwukadłubowego ślizgacza ekspresu

na sto miejsc; twój artykuł zrobił wroje. A w ogóle nas górą. Jak myślisz, mamy radę?

— Też pytanie! A ty co myślisz?

— Szkoda gadać... Trzeba będzie porządnie wziąć się do roboty, prawda? I wiesz, powiem ci w zaufaniu, że mają zamiar zrobić na nim większy zagraniczny rejs. Mniej więcej za rok, po próbach.

— Gdzie, w Batumie? — zapytał Karasik.

— Trochę dalej: naokoło Europy. Dobrze, co? Tylko, błądź cię, tymczasem tajemnica... rozumiesz?

— Jasne.

— Za szerokimi plecami Bagrasza coś się działo. Karasik usiłował dostrzec coś nieoczekiwanego, lecz Bagrasz uśmiechnął się bardzo głośno. Mimo to Żenia pochwylił uśmiech rozmoży.

— Nastia, czy ty mi przebacysz? — z prośbą w głosie zapytał Anton.

— Ja sam nie wiem, co ze mną się stało. Jakis „zwich”. Nam, tragarzom portowym, to się zdarza. Tylko ja już tak sam jeden, jak pies, nie mogę bez ciebie, bez naszych chłopców, Nastia... Przecież ja cie...

— Czy wam nie przeszkadzamy? — zapytał Karasik ze złością u przejmnością krzyjących się za potężnymi plecami Bagrasza.

— Ani trochę — odpowiedział tamci i pocałował się.

Karasik drgnął i odwrócił głowę do ściany.

— A grać dobrze to ja już chyba nigdy nie będę.

— To przecież nie wszystkich obowiązuje — powiedział Bagrasz.

— Gamoń ze mnie, ofiara...

W tym momencie Bagrasz uznał, że musi powiedzieć Karasikowi coś dobrego, co wzbudziłoby w nim o-tuchę.

— Tak — napomknął Bagrasz — ale, ale! Co do ciebie... Mówiłem już z chłopakami, powiedzieli, niech składają...

Karasikowi mocniej zabolało serce... Zwrócił do Bagrasza swą poważną, gwałtownie zarumienioną twarz.

— Możesz złożyć na moje ręce — dodał Bagrasz — podanie i życiorys.

— Jak! Ja tam nigdy zyciorys? — rzekł skromnie Karasik.

KONIEC

TEATR

Ateum — „Maturzyści” — g. 19. Kameralny — „Dom na Twardzie” — g. 19. Ludowy — „Młyn” — g. 19. Narodowy — „Niemcy” — g. 19. Filharmonia — „Koncert symfoniczny” — g. 19. Powszechny — „Imieniny pana dyrektora” — g. 19. Syrena — „Zołnierze królowej Madagaskaru” — g. 19. Współczesny — „Teatr Elzy Gazi” — g. 19. Nowe Wawelskie — „Romejczyki” — g. 19. Estrada — „Odsłonięcie do sukienki” — g. 19.15. Batory — „Psychiczna” — g. 19.30.

KINA

Moskwa — „Godziny nadziei” — g. 19.15. 18. 20.30. Praha — „Godziny nadziei” — g. 14. 16. 18. 20.30. Palladium — „Jutro będzie za późno” — g. 14. 16. 18. 20.30. „Świąteczny wieczór” — g. 14. 16. 18. 20.30. (Zobacz). Muranów — „Opowieść o Złotym Wierchu” — g. 14. 16. 18. 20.30. Polonia — „Wzburzył się morze” ser. 1.11 — g. 14. 16. 18. 20.30. W-Z — „Cień na rzekę” — g. 14. 16. 18. 20.30. Ochoła — „Rezerwowy gracz” — g. 14. 16. 18. 20.30. Soltis — „Kurs na Marto” — g. 14. 16. 18. 20.30. Syrena — „Kordzik” — g. 14. 16. 18. 20.30. Teatr — „U-budowa” — g. 14. 16. 18. 20.30. Lotnik — „Cyklowcy” — g. 17. 19. Olsztyn — „Kariery” — g. 17. 19. Radost — „Plumienie” — g. 17. 19. Związkowe — „Jutro będzie za późno” — g. 16. 18. 20. Dom Kultury Związków Zawodowych Wrażeniom z podróży po NRD podzielił się Ireneusz Wilga — Część II po prelekcji film fabularny — wstęp wolny — g. 19.

RADIO

NA DZIEŃ 14 MAJA 1955 R. (SOBOTA)

Program I — na fal 1322 m.

Program dnia 6.55, 15.25, 19.00. 20.00, 22.00.

6.10 Poranne rozmowy z r. 6.10. 6.15. 6.20. 6.25. 6.30. 6.35. 6.40. 6.45. 6.50. 6.55. 7.00. 7.05. 7.10. 7.15. 7.20. 7.25. 7.30. 7.35. 7.40. 7.45. 7.50. 7.55. 8.00. 8.05. 8.10. 8.15. 8.20. 8.25. 8.30. 8.35. 8.40. 8.45. 8.50. 8.55. 9.00. 9.05. 9.10. 9.15. 9.20. 9.25. 9.30. 9.35. 9.40. 9.45. 9.50. 9.55. 10.00. 10.05. 10.10. 10.15. 10.20. 10.25. 10.30. 10.35. 10.40. 10.45. 10.50. 10.55. 11.00. 11.05. 11.10. 11.15. 11.20. 11.25. 11.30. 11.35. 11.40. 11.45. 11.50. 11.55. 12.00. 12.05. 12.10. 12.15. 12.20. 12.25. 12.30. 12.35. 12.40. 12.45. 12.50. 12.55. 13.00. 13.05. 13.10. 13.15. 13.20. 13.25. 13.30. 13.35. 13.40. 13.45. 13.50. 13.55. 14.00. 14.05. 14.10. 14.15. 14.20. 14.25. 14.30. 14.35. 14.40. 14.45. 14.50. 14.55. 15.00. 15.05. 15.10. 15.15. 15.20. 15.25. 15.30. 15.35. 15.40. 15.45. 15.50. 15.55. 16.00. 16.05. 16.10. 16.15. 16.20. 16.25. 16.30. 16.35. 16.40. 16.45. 16.50. 16.55. 17.00. 17.05. 17.10. 17.15. 17.20. 17.25. 17.30. 17.35. 17.40. 17.45. 17.50. 17.55. 18.00. 18.05. 18.10. 18.15. 18.20. 18.25. 18.30. 18.35. 18.40. 18.45. 18.50. 18.55. 19.00. 19.05. 19.10. 19.15. 19.20. 19.25. 19.30. 19.35. 19.40. 19.45. 19.50. 19.55. 20.00. 20.05. 20.10. 20.15. 20.20. 20.25. 20.30. 20.35. 20.40. 20.45. 20.50. 20.55. 21.00. 21.05. 21.10. 21.15. 21.20. 21.25. 21.30. 21.35. 21.40. 21.45. 21.50. 21.55. 22.00. 22.05. 22.10. 22.15. 22.20. 22.25. 22.30. 22.35. 22.40. 22.45. 22.50. 22.55. 23.00. 23.05. 23.10. 23.15. 23.20. 23.25. 23.30. 23.35. 23.40. 23.45. 23.50. 23.55. 24.00.

Przedstawiciele Francji, Anglii i USA o radzieckiej propozycji w sprawie redukcji zbrojeń

LONDYN. 11 bm. przewodniczący delegacji francuskiej w Podkomisji Rozbrojenia ONZ Jules Moch złożył oświadczenie na temat propozycji radzieckiej dotyczącej redukcji zbrojeń. Moch stwierdził, że „teza radziecka różni się od naszej, zasługuje jednak na pilne przebadanie”. Oświadczając, że propozycja radziecka dotycząca pierwszego etapu rozbrojenia „wykłada jakakolwiek inspekcję na miejscu” oraz że propozycja radziecka w sprawie kontroli „wymaga wyjaśnienia”. Moch podkreślił, iż „kwestia kontroli musi być poważnie zbadana”.

W zakończeniu Moch podkreślił, że zbliżenie punktów widzenia w sprawach rozbrojenia „jest szlachetną i rozsądną dla rokowań, które rozpoczyna się na szczeblu rządowym”.

Dnia 11 maja odbyła się w Londynie konferencja prasowa, na której szef delegacji angielskiej w Podkomisji Rozbrojenia ONZ Nutting złożył oświadczenie w sprawie propozycji radzieckich z 10 bm.

„Ostatnia deklaracja radziecka — powiedział Nutting — wyraźnie świadczy o nowym kroku naprzód na drodze do uzgodnienia stanowisk co do pewnych najważniejszych momentów porozumienia w sprawie rozbrojenia. Zbliżenie się ZSRR do naszego stanowiska budzi nadzieję, że w przyszłości potrafimy osiągnąć sukces w sprawie usunięcia innych spornych momentów”. Odpowiadając na pytania, Nutting stwierdził, że jednym z momentów, które należy przebadać w Podkomisji Rozbrojenia jest kwestia, jakiej propozycji radzieckiej Podkomisja jest kompetentna rozstrzygać. Zdaniem Nuttinga, wycofanie się zbrojeń z Niemiec nie leży w kompetencji Podkomisji. Nutting dodał również, że niewątpliwie „trzeba będzie konsultować się z Chinami”.

Przedstawiciel USA w Podkomisji Rozbrojenia ONZ, Wadsworth oświadczył, że propozycja radziecka są sformułowane w ten sposób, iż „pod wieloma względami są analogiczne z punktem widzenia” Kanady, Francji, Anglii i USA. Z oświadczenia Wadswortha nie wynika jednak wyraźnie, czy cieszę go to zbliżenie poglądów.

Wydaje się, że Wadsworth ustosunkował się negatywnie wobec radzieckich propozycji w sprawie kontroli. Powiedział on m. in., że propozycja ta „nie odpowiada minimalnym wymogom bezpieczeństwa”.

W zakończeniu Wadsworth

oświadczył, że USA „z najwyższą uwagą rozpatrzy propozycję radziecką”.

GŁOSY PRASY

„New York Herald Tribune” wyraża niepokój z powodu wpływu, jaki wywiera propozycja radziecka na opinie publicznych w Niemczech. Dziennik niepokoi się szczególnie wrażeniem, jakie wywiera na Niemcach ta część propozycji radzieckiej, która odnosi się do sprawy ewakuacji wojsk okupacyjnych z Niemiec oraz do likwidacji obcych baz wojskowych na terytorium niemieckim.

Reakcją na prasę francuską również niepokoi ta część propozycji radzieckiej, która odnosi się do ewakuacji wojsk okupacyjnych z Niemiec. M. in. pismo „Le Populaire de Paris” dopatruje się w propozycji radzieckiej „manewru” i „chytrości”. Przeciwni propozycji radzieckiej w sprawie ewakuacji wojsk okupacyjnych z Niemiec reakcją na prasę francuską jest również wydanie „New York Chronicle” — przynosi ono najwięcej nadziej na osiągnięcie porozumienia od chwili, gdy Wschód i Zachód po raz pierwszy przystąpiły do omawiania tego zawiłego i skomplikowanego problemu”.

Wiedeń. Dnia 11 maja odbyło się tu uroczyste wręczenie Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej. „Za utrwalenie pokoju między narodami”, profesorowi uniwersytetu w Lozannie, przewodniczącemu Szwajcarskiego Komitetu Obrońców Pokoju Andre Bonnardowi. Na uroczystość przybyło około 400 osób, w tym wybitni bojownicy o pokój oraz liczni przedstawiciele prasy.

Wśród hucznych okłasków zebrań, członek Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich, Artysta Ludowy ZSRR, reżyser filmowy G. W. Aleksandrow wręczył laureatowi złoty medal i dyplom.

Następnie Aleksandrow wygłosił przemówienie, w którym podkreślił ogromny wkład prof. Bonnarda do walki o utrwalenie pokoju.

Chcieliśmy wręczyć Panu Nagrodę Pokoju w Pańskiej ojczyźnie, ale nie mogliśmy tego uczynić, przeszkodziło nam. Akt wręczenia Panu Nagrody Pokoju tutaj w Wiedniu, gdzie praktycznie realizuje się obecnie pokojowe zasady współistnienia — podkreślił mówca — ma symboliczne znaczenie.

Prof. Bonnard dziękując w gorących słowach za przyznanie mu Nagrody Pokoju, wyraził przekonanie, że walka o pokój na całym świecie zakończy się zwycięstwem.



Jeden z plakatów festiwalowych

Wręczenie Nagrody Stalinowskiej uczniemu szwajcarskiemu

Wiedeń. Dnia 11 maja odbyło się tu uroczyste wręczenie Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej. „Za utrwalenie pokoju między narodami”, profesorowi uniwersytetu w Lozannie, przewodniczącemu Szwajcarskiego Komitetu Obrońców Pokoju Andre Bonnardowi. Na uroczystość przybyło około 400 osób, w tym wybitni bojownicy o pokój oraz liczni przedstawiciele prasy.

B. członkowie francuskiego Ruchu Oporu u A. I. Mikojana

MOSKWA. 11 maja pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan przyjął członków francuskiej delegacji byłych uczestników ruchu oporu, deputowanych do Zgromadzenia Narodowego i senatorów, przebywających w ZSRR na zaproszenie grupy byłych partyzantów — uczestników Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego.

W przyjacielskiej rozmowie poruszono sprawy stosunków francusko-radzieckich, redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, problemy bezpieczeństwa Europy, jak również sprawę zwolnienia konferencji wielkich mocarstw.

W przyjacielskiej rozmowie poruszono sprawy stosunków francusko-radzieckich, redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, problemy bezpieczeństwa Europy, jak również sprawę zwolnienia konferencji wielkich mocarstw.

Amerykanie żądają zakazu stosowania broni atomowej

NOWY JORK. Organizacja „Pochód Amerykanów w obrocie pokoju” rozpoczęła akcję zbierania podpisów pod apelem wzywającym do uniemożliwienia wojny atomowej. Apel ten, który będzie przesyłany Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ, wzywa wszystkie kraje wchodzące w skład Organizacji Narodów Zjednoczonych, by zobowiązały się nie wszczynać wojny atomowej, przerwać doświadczenia z bronią atomową, wprowadzić zakaz stosowania bomb wodnorodnych i atomowych, i zniszczyć zapasy tych bomb.



WŁO-SKI

Sukces filmów radzieckich na festiwalu w Cannes

PARYŻ. Dnia 11 bm. zakończył się w Cannes VIII Międzynarodowy Festiwal Filmowy.

Jury festiwalu przyznało następujące nagrody: Grand Prix Festiwalu otrzymał amerykański film (niezależnej produkcji) „Marty”, specjalną nagrodę jury otrzymał film włoski „Zagubiony kontynent”, nagrody za reżyserię przyznano reżyserowi radzieckiemu Sergiuszowi Wasiliewowi za film „Bohaterowie Sypki” (film ten został zrealizowany wspólnie przez radzieckie i bułgarskie studia filmowe — przyp. red.) i reżyserowi francuskiemu Dassinowi za film „Awantura wśród ludzi”.

Nagrody za najlepsze kreacje aktorskie uzyskały filmy: „Wielka rodzina” i „Zły dzień wśród leżących skał”. Nagroda za film liryczny została przyznana filmowi „Romeo i Julia” produkcji radzieckiej. Nagroda za film dramatyczny została przyznana filmowi amerykańskiemu „Na zachód od Edenu”. Jury festiwalu przyznało dyplomy honorowe dwóm młodym aktorom — odwołancom z dzieł „Czyszczenie butów” i hiszpańskim „Marcelino, chleb i wino”. W dziale filmów krótkometrażowych honorowy dyplom otrzymał radziecki film rysunkowy „Złota antylopa”.

W ten sposób w festiwalu, w którym brało udział około 40 państw, dwa fabularne filmy radzieckie uzyskały poważne nagrody. Związek Radziecki otrzymał również dyplom za jeden z dwóch przedstawionych na festiwalu filmów krótkometrażowych.

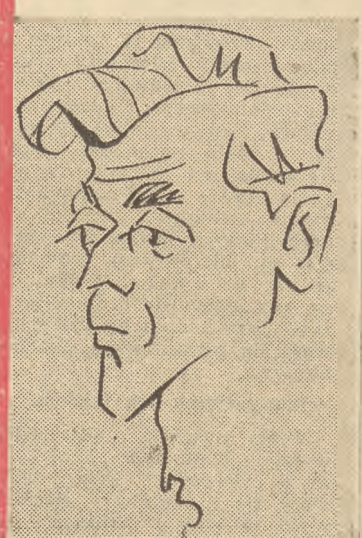
WYŚCIG POKOJU

Etap rekordowej szybkości — 42,930 km/godz Chwiendacz zachwyca końcówką

(Dokończenie ze str. 1)

ataku: każdy chce być pierwszym. Udało się to Królakowi i mamy pierwszy powód do radości.

Po lotnym finiszu przy rowerze majstruje Czechosłowak Svab. Zostaje przy nim



Dumitrescu (Rumunia) rys. Marczewski

Jego rodak Kubr. aby we dwójkę gonili za główną grupą kolarzy.

Kolarze jadący za czelówką znowu połączyli się w

zwartą grupę. W chwili, gdy ich mijamy prowadzi zawodnik NRD Grube. Szukamy Polaków. Sa. Chwiendacz, Klabiniski i Lasak assekurują Królaka. W razie powrończenia każdy z nich chce dać dla drużyny punkty. Sławka jest silna. W grupie jada również Schur, Funda, Amell, Meneghini. Kolarze NRD kilkakrotnie próbują wyrwać się do przodu, ale to im się nie udaje.

Na 22 km przed metą, koło miejscowości Vetschau, znajduje się drugi lotny finisz. Wygrywa go znów Królak. W niezmiennym składzie czelówką zbliża się do mety. W Cottbus, niedaleko stadionu im. Thaelmanna, Reinecke zmienia koło i pozostaje w tyle. Ale i oto stadión. Pierwszy wpada na niego Królak, tuż za nim Vesely, Czechosłowak ma lepszą końcówkę i o pół kola przejeżdża jako pierwszy linie mety. Za chwilę na mecie mamy dalszych kolarzy. W pierwszej dziesiątce jest 3 Rumunów. Wygrali etap, co jest ogromną niespodzianką. Niepokoi nas o losy dalszych Polaków. Ale oto i oni. Chwiendacz przyjeżdża na 10 pozycji a Klabiniski na 11. A więc i indywidualnie i zespołowo wypadliśmy dziś bardzo dobrze.

Z. MIKOLAJCZAK

WYNIKI

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA IX ETAPU

1. Vesely (CSR)	— 2.53.11
2. KRÓLAK (Polska)	— 2.55.41
3. Jewsejew (ZSRR)	— 2.56.11
4. Molceanu (Rumunia)	— 2.56.13
5. Hoffmann (Francja)	— 2.56.14
6. Krivka (CSR)	— 2.56.16
7. Kolew (Bulgaria)	— 2.56.17
8. Dumitrescu (Rum.)	— 2.56.17
9. Zanon (Rumun)	— 2.56.23
10. CHWIENDACZ (Pol.)	— 2.59.35
11. KLABINSKI (Pol.)	— 2.59.35
12. LASAK (Polska)	— 2.59.35
13. GRABOWSKI (Polska)	— 2.59.47

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA IX ETAPU

1. Rumunia	— 8.48.53
2. CSR	— 8.52.00
3. POLSKA	— 8.55.21
4. ZSRR	— 8.55.27
5. Bulgaria	— 8.58.15
6. Belgia	— 8.58.45
7. Dania	— 8.58.45
8. NRD	— 8.58.45
9. Szwecja	— 8.58.45
10. Polonia francuska	— 8.58.45
11. Anglia	— 8.58.45
12. Francja	— 8.58.45
13. Finlandia	— 8.58.45
14. Egipt	— 10.00.07
15. Austria	— 10.15.13
16. Norwegia	— 10.33.51
17. Albania	— 10.54.01

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO IX ETAPACH

1. Schur (NRD)	— 40.45.17
2. Vesely (CSR)	— 40.47.09
3. Brittain (Anglia)	— 40.49.35
4. Zabel (NRD)	— 40.49.42
5. Wierszynin (ZSRR)	— 40.49.45
6. KRÓLAK (Polska)	— 40.54.23
7. Amell (Szwecja)	— 40.54.42
8. Verhelst (Belgia)	— 40.56.01
9. van Looveren (Belg.)	— 41.03.54
10. Pedersen (Dania)	— 41.04.38
11. CHWIENDACZ (Pol.)	— 41.06.44
12. GRABOWSKI (Pol.)	— 41.53.48

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA PO IX ETAPACH

1. CSR	— 122.14.50
2. NRD	— 122.23.50
3. Bulgaria	— 123.10.21
4. POLSKA	— 123.18.16
5. Belgia	— 123.19.09
6. ZSRR	— 123.19.09
7. Dania	— 123.19.47
8. Szwecja	— 123.19.47
9. Anglia	— 124.01.01
10. Francja	— 124.01.19
11. Rumunia	— 124.10.17
12. Polonia francuska	— 125.13.18
13. Finlandia	— 125.14.33
14. Austria	— 132.33.51
15. Norwegia	— 135.29.13
16. Egipt	— 139.40.22
17. Albania	— 142.34.07

O Wścigu mówią...

Kierownik drużyny bułgarskiej: „Polacy wyprzedzili nas dzisiaj o sekundy. To nic. Nie oddamy łatwo trzeciego miejsca”.

Z Polakami na mecie

KRÓLAK: Bieźna nie jest moja specjalnością. Czułem, że Vesely mnie minie. Jechałem mi się dzisiaj dobrze, choć tempo było bardzo ostre. Doskonale współpracowali z Jewsejewem i Reinecke. Dobrze, że następne etapy są w kraju. Dziś — wyprzedziłem chyba kolarzy NRD, Belgii, a może i Bułgarów. Przesunęliśmy się przynajmniej o jedno miejsce w klasyfikacji drużynowej.

CHWIENDACZ: Na stadionie minąłem wszystkich ze swojej grupy i dlatego jestem 10. Szkoda, że nie jechałem za Staszkiem.

KLABINSKI: Już jakoś się kręci. Zobaczymy co będzie dalej.

LASAK: Dział jechało mi się dobrze. Wole krótkie i płaskie etapy.

GRABOWSKI: Mam trochę w nogach poprzednie etapy. Ale to nic — jutro odpocznę.

W Waszym kraju będziecie mieć lepsze jechało, ale dysponowanie w praktyce tylko trzema kolarzami o większych możliwościach. My zaś mamy w drużynie silną piątkę. Nie będzie więc Wam łatwo nas pokonać”.

Niculuscu — trener drużyny rumuńskiej: „Nasze dzisiejsze zwycięstwo drużynowe przyszło trochę niespodziewanie. Chłopcy nie przestraszyli się wielkich sław i okazali się, że jak chcą to potrafią jechać. Trasa nie była trudna, etap należał jednak do ciężkich ze względu na wielką szybkość osiąganą przez czelówkę. Nie mamy w tym roku wielkich ambicji. Chcemy w klasyfikacji drużynowej pokonać Francję i Anglię”.

z-m

Kilka cyfr z Wścigu

W klasyfikacji drużynowej mamy do odrobienia: do	CSR 1 godz 03 min 26 sek
NRD	54 " 26 "
Bulgaria	7 " 55 "
Belgia o	0 " 53 "
ZSRR	1 " 13 "
Dania	43 " 14 "
Szwecja	46 " 31 "
Anglia i godz. 22	48 " 03 "
Francja i g. 28	48 " 03 "
Schura	9 min 06 sek
Veselygo	7 min 15 sek
Brittaina	4 min 48 sek
Zabela	21 sek
Wierszynina	18 sek

Wścigowe ciekawostki

Miejsce postoiłków dla kolarzy były dwie eleganckie restauracje berlińskie — „Warszawa” i „Budapeszt”. Polacy jedli oczywiście w „Warszawie”. Dziś na obiad pierwszy przyszedł Polacy. Królak od razu zauważył: „Ano, w „Warszawie” jesteśmy pierwsi”. Oby tak było i w Warszawie.

oczekujący na przybycie swojego przyjaciela. Młody Funda jest z zawodu kominarzem.

Z kraju...

CHORZÓW. W spotkaniu o mistrzostwo turnieju koszykówki między „Włókna Nagrody” i „Włókna Gwardia” zremisowała z Ruchem Chorzów 0:0. Gra była bardzo szybka, interesująca i stała na dobrym poziomie.

Medioparkowe spotkanie pierwszych reprezentacji Polski i Belgii przegrane zostanie 3:2. W tym spotkaniu, jak podaje Sekcja Piłki Nożnej, spotkają się w tym samym dniu w Rzeszowie.

...i zagranicą

SOFIA. W trzecim dniu dorocznej turnieju koszykówki między „Włókna Nagrody” i „Włókna Gwardia” zwyciężył zremisowała z Ruchem Chorzów 0:0. Gra była bardzo szybka, interesująca i stała na dobrym poziomie.

W czwartym dniu turnieju Sofia i pokonała Bukareszt 70:53. W tym spotkaniu, jak podaje Sekcja Piłki Nożnej, spotkają się w tym samym dniu w Rzeszowie.

Eisenhower o projektowanej konferencji czterech

NOWY JORK. Odpowiadając na pytania zadawane na konferencji prasowej prezydent Eisenhower oświadczył, że w związku z planami zwołania konferencji szefów rządów Stanów Zjednoczonych, ZSRR, Anglii i Francji, że jego zdaniem powinna to być krótka konferencja na terenie jakiegokolwiek kraju neutralnego oraz że powinni być na niej rozpatrzone sprawy dotyczące całego świata w celu ustalenia, czy możliwe jest osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych. Planowana konferencja — powiedział Eisenhower — pomoże czynnikom oficjalnym w wyjaśnieniu sytuacji i w lepszym zaznajomieniu się z platformą, na podstawie której mogłyby prowadzić dalszą akcję.

Określił on w następujący sposób cele planowanej konferencji: 1) ustalenie linii, po której powinny iść obrady ministrów spraw zagranicznych, 2) ustalenie sytuacji i 3) zbadanie, które powinny być omówione.

Korespondenci zadali prezydentowi również szereg pytań dotyczących deklaracji ZSRR w sprawie redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i wzajemnego niebezpieczeństwa wojny. Eisenhower oświadczył, że dotychczas miało miejsce pogłębienie się trójstronnej deklaracji, zaznaczył jednak, że zawiera ona niektóre elementy już uprzednio proponowane.

Eisenhower wyraził się pozytywnie o planowanej wizycie w Stanach Zjednoczonych delegacji rolników radzieckich.

...a gen. Gruenther nawołuje do wścigu zbrojeń

LONDYN. Naczelny dowódca sił zbrojnych NATO gen. Gruenther przemawiając na przyjęciu w Londynie przed kółka finansowe podkreślił wielką rolę, jaką wznawia się armii zachodnio-niemieckiej w silach zbrojnych NATO i nawoływał do jak najszybszego uzbrojenia Niemiec zachodnich.

„Piątka z ulicy Barskiej” na ekranach Paryża

PARYŻ. — Znany film polski „Piątka z ulicy Barskiej” wyświetlany obecnie w Paryżu cieszy się dużym powodzeniem. Dzienniki „Monde”, „Le Croix”, „France Soir” i inne zamieściły przychylnie recenzje o tym filmie.

Nawiązując do Deklaracji rządu radzieckiego, złożonej w podkomisji ONZ do spraw rozbrojenia, obrucającej w Londynie. Gruenther wypowiedział się przeciwko wprowadzeniu zakazu broni atomowej. Zmuszony był jednak przyznać, iż propozycja radziecka odpowiadała gorącym pragnieniom narodów. Ten przewrót w opinii Gruenthera był dowodem, że właśnie ten fakt wywołuje rozdrażnienie i wrogość reakcję w niektórych kołach państw zachodnich. „Znowu wysunięto propozycję bardzo atrakcyjną dla wielu ludzi — zniszczenia bomb atomowych — powiedział Gruenther, dodając — dla Zachodu przyjęcie tej propozycji nie byłoby korzystne”.

3,5 miliarda marek będzie musiała zapłacić ludność Niemiec zach. za zbrojenia

BERLIN. Jak donosi zachodnio-niemiecka agencja DPA, zachodnie władze okupacyjne zamierzają zrealizować w ciągu najbliższych 18 miesięcy plan wojskowych inwestycji budowlanych na łączną sumę 3,5 miliarda marek.

Z tej sumy 2,3 miliardy marek przeznaczonych jest na budowę lotnisk, koszar, placów ćwiczebnych, strzelnic, magazynów broni, amunicji i innych. 1,2 miliard marek zostało przeznaczonych na budowę miejsc zakwaterowania amerykańskich, brytyjskich i francuskich żołnierzy.

Koszta tych inwestycji zostaną pokryte z sum dostarczanych przez republikę bońską na utrzymanie wojsk okupacyjnych, tj. obciąża bezpośrednio ludność Niemiec zachodnich.